

P R O T O K Ó Ł Nr XXII/2016

z obrad XXII SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się 18 maja 2016 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.00 do godz. 12.20.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Zastępcy Prezydenta Miasta Konina: Sławomir LOREK i Sebastian ŁUKASZEWSKI, Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI, Skarbnik Miasta Irena BARANOWSKA, Z-ca Skarbnika Miasta Kazimierz LEBIODA, kierownicy Wydziałów Urzędu Miejskiego, dyrektorzy i prezesi podległych jednostek organizacyjnych miasta i spółek miejskich oraz przedstawiciele lokalnych mediów. Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia XXII Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2016 r. poz. 446) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny WIESŁAW STEINKE.

Przewodniczący rady powitał wszystkich biorących udział w obradach. Przewodniczący rady powitał również nowego komendanta Straży Pożarnej PSP w Koninie Pana Janusza Dębowskiego.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 19 radnych, co stanowi quorum do podejmowania uchwał.

Nieobecni byli radni Z. Chojnacki, K. Lipiński.

Radni T.A. Nowak i M. Waszkowiak przybyli na sesję o godz. 09:25.

Na sekretarza obrad sesji przewodniczący rady wyznaczył radną Annę KURZAWĘ.

Radna Anna KURZAWA wyraziła zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Następnie przewodniczący rady powiedział, że w zawiadomieniu o zwołaniu sesji przekazał radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

Przewodniczący rady, cytując: „16 maja 2016 roku otrzymaliście Państwo zmieniony porządek obrad, ponieważ Pan Prezydent Miasta Konina skierował do mnie wniosek o wycofanie z porządku obrad punktu 6 tj. podjęcie uchwał w sprawie zbycia nieruchomości druki nr 341, 342 i 343. Na wniosek prezydenta uzupełniłem porządek obrad w punkcie 8 o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy miastem Konin a powiatem konińskim, kolskim, tureckim i słupeckim w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego (druk nr 348).

Jednocześnie Klub radnych PiS złożył 9 maja wniosek podpisany przez czterech radnych o wycofanie z obrad pkt 9 dotyczącego Stanowiska Rady Miasta Konina i Prezydenta Miasta Konina w sprawie Uchwały Kolegium Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 kwietnia 2016 roku. Ten wniosek uważam za formalny i poddam go po głosowanie.”

Głos zabrał radny Karol SKOCZYLAS, cytując: „Tak, złożyliśmy wniosek formalny o wycofanie pkt 9. Jeśli można to chciałbym zająć dosłownie półtorej minuty by przedstawić dlaczego chcemy wycofać, uzasadnić ten wniosek.”

Przewodniczący rady, cytując: „Zasadniczo powinniśmy głosować porządek obrad. Jeśli nie ma woli radnych, żebyśmy dyskutowali, to nie ma dyskusji.”

Głos zabrał radny Karol SKOCZYLAS, cytując: „Uzasadnienie wydaje mi się istotne.”

Przewodniczący rady, cytując: „To proszę skrócić tak do istoty rzeczy. Żebyśmy tutaj nie prowadzili dyskusji skoro jeszcze nie wiemy, czy będzie taka wola radnych, jeśli mogę prosić tak?”

Radny Karol SKOCZYLAS, cytując: „Proszę Państwa ustawa o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku w rozdziale II art. 6 pkt 1 stanowi, że do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym zastrzeżone ustawami na rzecz innych przedmiotów. Zaś artykuł następny art. 7 pkt 1 podaje ogólne zasady, iż zaspakajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy, jednocześnie wyznacza 16 bardzo konkretnych obszarów, którymi samorząd winien się zajmować. Z całą odpowiedzialnością stwierdzamy, że nie znaleźliśmy wzmianki o tym, że rada gminy ma się zajmować problematyką Trybunału Konstytucyjnego. Stanowienie prawa miejscowego nie jest w najmniejszym stopniu ograniczone swoistym patem politycznym, jaki powstał wokół Trybunału Konstytucyjnego. Nie ma żadnego postanowienia prawnego, które w kontekście obecnego zawirowania politycznego nie pozwalałoby nam wypełniać zadań samorządowych. Koniński samorząd bez skrupowania może zajmować się kształtowaniem ładu przestrzennego, budową dróg, oświatą, poszukiwaniem inwestorów, ratowaniem zagrożonych terenów inwestycyjnych. Może nadal budować swoje statki, budynki użyteczności publicznej za miliony złotych, z których nikt nie korzysta. Sprawa jest o tyle groteskowa proszę Państwa i cyniczna, że ci, którzy wywoływali zamieszanie wokół Trybunału Konstytucyjnego, a więc PO i PSL, czyli poprzednia koalicja rządowa wspólnie z Przewodniczącym Trybunału Konstytucyjnego Panem Rzeplińskim, współautorem ustawy z czerwca 2015 roku, demolują ład prawny w Polsce. Teraz z takim oburzeniem patrzy na to z czym mamy do czynienia.

Za ściągnięciem z porządku obrad pkt 9 przemawia przede wszystkim troska o powagę samorządu konińskiego. Samorządu nie można traktować przedmiotowo, jako wykonawcy poleceń płynących z tak zwanego KODu. Wszyscy radni otrzymaliśmy prośbę Państwa ostatnio swoistą instrukcję autorstwa wyżej wymienionego ruchu.”

Przewodniczący rady, cytując: „Panie radny powiem tak, trzeba dać każdemu szansę wypowiedzi. Gdyby Pan przewodniczący odniósł się do istoty rzeczy, którą jest stanowisko rady w sprawie Uchwały Kolegium NSA, to dlatego nie proponowałem Państwu tego w kwietniu, ponieważ Sąd Administracyjny w tej kwestii się nie wypowiedział. W podstawach prawnych wszystkich dokumentów przyjmujemy wykładnie prawne, którymi są: ustawy, wyroki sądów administracyjnych i to zawsze samorządu będzie dotyczyć, każdego szczebla. I to jest ta różnica. To nie jest żaden manifest polityczny, tylko odniesienie do tego co jest naszym obowiązkiem. Ja się dziwię, że wszystkie samorządy w Polsce się tym nie zajęły, powinny. Ponieważ Sąd Administracyjny jest naszym nadrzędnym organem, który kontroluje nas wszystkich i jest każdą instancją odwoławczą od wszystkiego. Więc proszę się odnieść do tego, do Uchwały Kolegium Naczelnego Sądu Administracyjnego.”

Radny Karol SKOCZYŁAS, cytując: „Panie przewodniczący nie ma żadnego postanowienia prawnego, który w kontekście obecnego zawirowania politycznego nie pozwalałby nam na wypełnienie spraw dotyczących samorządu, więc nie ma sensu żebyśmy w tej sprawie zabierali głosu i przynosili te spory polityczne z ul. Wiejskiej na nasze obrady, dlatego składamy wniosek o wycofanie tego punktu. Dlatego proszę o przejście do głosowania.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ja oczywiście wypełniając tym swoje obowiązki, zgłosiłem, że ten wniosek do mnie wpłynął. I wniosek ten teraz chcę poddać pod głosowanie Szanowni Państwo. A więc ponieważ informowałem o zmianach w porządku obrad, tutaj Pan przewodniczący w imieniu Klubu PiS zgłosił kolejny wniosek i teraz go poddam pod głosowanie.”

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie wniosek wycofanie z porządku obrad stanowiska Rady Miasta Konina i Prezydenta Miasta Konina w sprawie Uchwały Kolegium Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 kwietnia 2016 roku.

Wynikiem głosowania: 10 radnych „za”, 9 „przeciw”, 0 „wstrzymujący się” – Rada Miasta Konina zdecydowała o wycofaniu z porządku obrad stanowisko Rady Miasta Konina i Prezydenta Miasta Konina w sprawie Uchwały Kolegium Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 kwietnia 2016 roku.

Przewodniczący rady, cytując: „Tym samym wniosek Klubu radnych PiS został przyjęty.”

Wobec powyższego przewodniczący rady stwierdził, że realizowany będzie następujący **porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu obrad XXI sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok (druk nr 346);
 - b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016-2019 (druk nr 347).
5. Podjęcie uchwały w sprawie przeniesienia prawa własności nieruchomości w ramach odszkodowania (druk nr 340).
6. Podjęcie uchwały w sprawie połączenia i ponownego podziału nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębie Wilków i obciążenia służebnością gruntową (druk nr 344).
7. Podjęcie uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową - Starówka (druk nr 345).
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy miastem Konin a powiatem konińskim, kolskim, tureckim i słupeckim w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego (druk nr 348).
9. Wnioski i zapytania radnych.
10. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
11. Zamknięcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Konina.

2. Przyjęcie protokołu obrad XXI sesji.

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad przewodniczący rady powiedział, że protokół XXI sesji przekazany był radnym drogą elektroniczną.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołu obrad XXI sesji.

Nie było zgłoszeń, wobec tego przewodniczący rady stwierdził, że protokół, do którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 34 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Poinformował, że podpisał protokół XX sesji, przyjęty bez uwag na sesji XXI.

Przypomniał, że protokoły obrad umieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej.

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący rady cytując: „Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Zgodnie z uzgodnieniami treść sprawozdania z pracy Prezydenta Miasta Konina – Państwo Radni otrzymali drogą elektroniczną w dniu 16 maja 2016 r. Są tam przyjęte

projekty uchwał, wydane zarządzenia i rozpatrzone wnioski. Mam pytanie, czy radni mają pytania bądź uwagi do tego sprawozdania?”

Głos zabrał radny Witold NOWAK, cytując: „Mam dwa pytania dotyczące sprawozdania z działalności prezydenta. Chciałbym zapytać o umorzenie zaległości z tytułu najmu lokalu użytkowego przy ul. Błaszaka 2. Na jaką kwotę jest to umorzenie? I chciałem też zapytać odnośnie użyczenia budynków magazynowych przy ulicy Spółdzielców 44, o jaki to budynek chodzi i skąd ten majątek jest w posiadaniu miasta? Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał z-ca prezydenta Sławomir LOREK, cytując: „To znaczy, jeżeli chodzi o budynek, to chciałbym żeby Pan Kierownik Tadeusz Jakubek powiedział o tym budynku. Jaka jest historia tego budynku i w jaki sposób ten budynek jest w zasobach miasta. Natomiast, gdy chodzi o umorzenie, nie wiem jest Pan Kierownik Walkusz? Jest. To proszę o udzielenie odpowiedzi.”

Głos zabrał Tadeusz JAKUBEK Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, cytując: „Dzień dobry Państwu. Jeśli chodzi o budynki przy ulicy Spółdzielców 44 są to budynki, które Miasto przejęło na własność od dawnej firmy DREW- BUD. Proces, czy sprawa regulacji toczyła się przez praktycznie dwie dekady, ostateczny wyrok sądu był taki, że ta nieruchomość stanowi własność miasta i w kolejnym procesie o wydanie nieruchomości została ustalona odpłatność, zapłata za poniesione nakłady przez poprzedniego władającego, czyli firmy KOBUD, jako następcę prawnego DREW-BUD-u. W wyniku ugody prezydent podpisał ugody ustalającą sposób płatności i z tym dniem podpisania ugody te nieruchomości, ta zabudowa nieruchomości stała się faktycznie własnością miasta, na którą poszukujemy zagospodarowania. Pojawiły się dwa wnioski organizacji pozarządowych w Koninie, które zamierzają te dwa obiekty wykorzystać na cele statutowe i taką zgodę prezydent podjął, wyraził zgodę na użyczenie dwóm organizacjom tych obiektów magazynowych na cele statutowe.”

Następnie głos zabrał Stanisław WALKUSZ dyrektor Zakładu Obsługi Urzędu Miejskiego ZOUM cytując: „Decyzja w sprawie umorzenia zaległości w zobowiązaniach pieniężnych niestanowiących podatku została podjęta przez Prezydenta Miasta na ostatnim posiedzeniu kierownictwa na wniosek zainteresowanego, byłego najemcy lokalu przy ulicy Błaszaka 2b. Była to osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą polegającą na działalności handlowej, która w wyniku umowy zawartej w styczniu 2015 roku wynajmowała od Zakładu Obsługi Urzędu Miejskiego lokal użytkowy o powierzchni 62m. Wskutek nie najlepszego, zresztą wszyscy Państwo o tym wiecie, nie najlepszego stanu technicznego, nie była ta Pani w stanie w pełni rozwinąć tam swojej działalności ze względu na zacieki w dachu, które nawiasem mówiąc, żeśmy poprawili, ale dopiero w tym roku. Pani ta wypowiedziała umowę ze skutkiem na dzień 30 marca tego roku, ale pozostała z zaległością w sumie z przełomu tamtego i tego roku około kilkunastu tysięcy zł. Złożyła wniosek, zgodnie z zasadami obowiązującymi, do prezydenta o umorzenie tej zaległości, która w końcu w miesiącu kwietniu wynosiła już, bo to częściowo ją zlikwidowała, wynosiła już około 6200 zł i Pan prezydent podjął decyzję, że z tej kwoty 6200 zł uwzględniając okoliczności, umarza jej 4000 zł, pod warunkiem, że różnicę uzupełni w terminie do końca miesiąca maja. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję za wyjaśnienie. Nie ma więcej pytań do sprawozdania prezydenta, więc proponuję zapis do protokołu, iż Rada Miasta Konina zapoznała się ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.”

4. Podjęcie uchwały w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok (druk nr 346),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016 – 2019 (druk nr 347).**

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad dotyczy podjęcia uchwał w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok zawarty w druk nr 346 oraz zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016 – 2019 zawartych w druku nr 347. Są również autopoprawki, które za chwileczkę przedstawi Pani Skarbnik. Najpierw poproszę o przedstawienie opinii komisji wiodącej. Proszę przewodniczącego Komisji Infrastruktury Piotra Korytkowskiego o przedstawienie wspólnej opinii do obu projektów uchwał.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Piotr KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Projekty uchwał dotyczące zmian w budżecie oraz zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2016-2019 projekty uchwał wraz z autopoprawkami omówiła Pani Skarbnik Miasta Irena Baranowska. Jeśli chodzi o głosowanie po dyskusji Komisja Finansów 5 głosami „za” przy 3 „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie jak i również takim samym stosunkiem głosów, jeśli chodzi o projekt uchwały dotyczący WPF.”

Głos zabrał Irena BARANOWSKA Skarbnik Miasta, cytując: „Autopoprawka Prezydenta Miasta Konina do druku nr 346 zmiany w budżecie miasta Konina na 2016 rok. W części budżetu gminy. Zmniejsza się plan dochodów o kwotę 3.051 zł, w dz.801 – Oświata i wychowanie z tytułu wpływów z wychowania przedszkolnego - opłata za koszt przygotowania posiłku dla personelu, zmiana klasyfikacji budżetowej-przesunięcie między paragrafami.

2. Zwiększa się plan dochodów o kwotę 149.267 zł, w tym:

- dz.700 – Gospodarka mieszkaniowa o 48.000 zł – wpływ z tytułu grzywien, mandatów i innych kar pieniężnych od osób fizycznych
- dz.758 – Różne rozliczenia o 20.842 zł – wpływ ze zwrotów dotacji i płatności (rozliczenia na podstawie umów z 2015 roku)
- dz.801 – Oświata i wychowanie o 3.051 zł - wpływ z różnych dochodów - opłata za koszt przygotowania posiłku dla personelu zmiana klasyfikacji budżetowej-przesunięcie między paragrafami
- dz.851 – Ochrona zdrowia o 60.000 zł - wpływ z różnych dochodów, rozliczenia po zlikwidowanej jednostce budżetowej
- dz.900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska o 17.374 zł – wpływ z tytułu grzywien i innych kar pieniężnych od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych.

3. Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 119.468,84 zł, w tym:

- dz.600 – Transport i łączność o 41.500 zł - wydatki inwestycyjne na zadaniu pn.: „Opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na przebudowę ul. Beznazwy i Wilczej w Koninie”

- dz.750 – Administracja publiczna o 23.450 zł, w tym:

* wydatki bieżące o 5.000 zł

* wydatki inwestycyjne na zadaniu pn.: „Wykonanie klimatyzacji pomieszczeń Miejskiego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności i monitoringu miejskiego” o 18.450 zł

- dz.851 – Ochrona zdrowia o 9.445 zł - wydatki bieżące (dotacje celowe) na:

* organizację pólkolonii letnich i zimowych z programem profilaktycznym, z dożywianiem i zajęciami sportowymi dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych 4.445 zł

* zadanie w zakresie prowadzenia młodzieżowej grupy liderów PaT 5.000 zł

- dz.900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska o 45.073,84 zł - wydatki inwestycyjne na zadanie pn.: „Wniesienie wkładu pieniężnego do PWiK Sp. z o.o. na budowę sieci wodociągowej w ulicy Przydziałki w Koninie” (zadanie zostało zakończone i finansowo rozliczone).

4. Zwiększa się plan wydatków o kwotę 131.006,43 zł, w tym:

- dz.750 – Administracja publiczna o 18.450 zł – wydatki inwestycyjne na zadaniu pn.: „Wykonanie klimatyzacji w budynku przy ul. Wojska Polskiego”

- dz.758 – Różne rozliczenia o 98.111,43 zł – rezerwa celowa inwestycyjna (środki w ramach ustawy Prawo ochrony środowiska)

- dz.851 – Ochrona zdrowia o 9.445 zł – wydatki bieżące na dofinansowanie wyjazdów wakacyjnych dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych oraz wspieranie imprez profilaktycznych

- dz.926 – Kultura fizyczna o 5.000 zł – wydatki bieżące MOSiR na współorganizację XII Mistrzostw Polski Samorządowców w Tenisie

Budżet powiatu:

1. Zwiększa się plan dochodów o kwotę 257.465,18 zł, w tym:

- dz.600 – Transport i łączność o 254.580,18 zł - wpływ z tytułu grzywien i innych kar pieniężnych od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych

- dz.754 – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa o 2.885 zł – dotacja celowa przeznaczona na zapewnienie właściwego poziomu bezpieczeństwa podczas wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016 przez komendy powiatowe (miejskie) Państwowej Straży Pożarnej (zadanie z zakresu administracji rządowej, pismo Wojewody Wielkopolskiego FB-I.3111.91.2016.2)

2. Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 24.209,67 zł, w dz.600 – Transport i łączność na zadaniu inwestycyjnym pn.: „Zakup i montaż parkomatów oraz telefonicznych urządzeń przenośnych na ul. Zakładowej w Koninie”

3. Zwiększa się plan wydatków o kwotę 416.353,26 zł, w tym:

- dz.600 – Transport i łączność o 413.468,26 zł, na zadaniu inwestycyjnym pn.:

„Przebudowa ulicy Kościuszki wraz z oświetleniem i odwodnieniem – etap II” o 511.579,69 zł

„Przebudowa ulicy Kościuszki wraz z oświetleniem i odwodnieniem – etap II”

(-) 98.111,43 zł (środki w ramach ustawy Prawo ochrony środowiska)

- dz.754 – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa o 2.885 zł – wydatki związane z ponadnormatywnym czasem pracy i wyżywieniem funkcjonariuszy podczas wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016 przez KMPSP w Koninie (zadanie z zakresu administracji rządowej, pismo Wojewody Wielkopolskiego FB-I.3111.91.2016.2)

W związku z rozdysonowaniem Zarządzeniem Prezydenta Miasta Konina nr 78/2016 z dnia 12 maja 2016 r. rezerwy ogólnej w części gminnej na kwotę 7.084,20 zł, zmniejsza się stan poszczególnych rezerw w § 4 do uchwały budżetowej w tym:

* pkt 1) rezerwy ogólnej z kwoty 305.171,41 zł na kwotę 298.087,21 zł

* pkt 1) ust. a w części gminnej z kwoty 179.272,41 zł na kwotę 172.188,21 zł

Autopoprawka Nr 2:

Budżet gminy:

1. Zwiększa się plan wydatków o kwotę 87.000 zł, w dz.600 – Transport i łączność na zadaniu inwestycyjnym pn.: „Budowa ulicy Regionalnej w Koninie”

Budżet powiatu

1. Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 87.000 zł, w dz.600 – Transport i łączność na wydatkach bieżących

Autopoprawka Prezydenta Miasta Konina do druku Nr 347 zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2016-2019.

Na przedsięwzięciu pn.: „Wykonanie i dostawa tablic rejestracyjnych” (wydatki bieżące) realizowanym przez Urząd Miejski w Koninie zmniejsza się:

łączne nakłady finansowe o kwotę 3.212,31 zł do kwoty 592.951,50 zł,

limit wydatków w roku 2016 o kwotę 1.070,77 zł do kwoty 197.650,50 zł,

limit wydatków w roku 2017 o kwotę 1.070,77 zł do kwoty 197.650,50 zł,

limit wydatków w roku 2018 o kwotę 1.070,77 zł do kwoty 197.650,50 zł,

limit zobowiązań o kwotę 596.163,81 zł do kwoty 0,00 zł.

Na przedsięwzięciu pn.: „Wynajem pomieszczeń na biura i terenu przeznaczonych na parking” (wydatki bieżące) realizowanym przez Zarząd Dróg Miejskich w Koninie zmniejsza się limit zobowiązań o kwotę 643.500,00 zł do kwoty 0,00 zł.

W roku 2016 kwotę długu, którego planowana spłata dokona się z wydatków budżetu zwiększa się o 299.793,00 zł do kwoty 299.793,00 zł.

Przewodniczący otworzył dyskusję nad omawianymi projektami uchwał.

Głos zabrał radny Witold NOWAK, cytując: „Chciałbym zadać pytanie, którego nie mogłem zadać na komisji, bo niestety mnie nie było, dotyczące najpierw tego projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok i tutaj mam dwa pytania.

Dokonuje się zmiany na zadaniu wykonanie klimatyzacji w budynku przy ul. Wojska Polskiego na klimatyzację Miejskiego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności i Monitoringu, tu jest zmiana nazwy zadania, ale także zmiana miejsca przeznaczenia tych pieniędzy. Chciałem zapytać w związku z tym, czy na Wojska Polskiego jest już klimatyzacja czy jej nie będzie? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy przeniesienia, czy właściwie zamieniania wydatkowania pieniędzy w ramach ustawy prawo ochrony środowiska zamiany na środki budżetowe na zadania. Skąd przeniesienie? Skąd ta zmiana?

I jeszcze jedno pytanie dotyczy autopoprawki na przedsięwzięciu wynajem pomieszczeń na biura i terenu przeznaczonych na parking, wydatki bieżące realizowane przez Zarząd Dróg Miejskich w Koninie. Zmniejsza się limit zobowiązań na kwotę 643 500 zł do kwoty 0. Co się stało z takim dużym wydatkiem? Czy my nie wynajmujemy już tych pomieszczeń? Skąd ta zmiana nastąpiła? Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Ja mam jedno pytanie związane ze zwiększeniem planów dochodów. Chodzi mi tutaj o budżet gminy i budżet powiatu, bo mamy tutaj zapisaną kwotę: opracowanie trzeciej fazy Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Konina w rejonie ulic Poznańskiej, trasy Bursztynowej na niecałe 30 tys. zł i chciałbym się dowiedzieć, czy chodzi tutaj o ten plan zagospodarowania przestrzennego, który został zdjęty swojego czasu z sesji. Czy to są dodatkowe pieniądze przeznaczone na ten plan? Czy są to jakieś po prostu pozostałości po wykonaniu tego planu? Bo z tego, co wiem, kwota była ustalona, ja nawet dopytywałem na komisji swojego czasu ile ten plan zagospodarowania będzie nas kosztował. Otrzymałem odpowiedź, iż cena jest stała.

Nie ważne ile razy plan będzie zmieniany ta kwota będzie wypłacana i tutaj chodzi mi o tą kwotę 30 tys. zł. Dziękuję.”

Głos zabrał z-ca prezydenta Sławomir LOREK, cytując: „Na niektóre pytania odpowiem, na niektóre upoważnię osoby, jeżeli chodzi o klimatyzację w budżecie na 2016 rok jest przeznaczona kwota na klimatyzację w budynku z drugiej strony Warty, zostały z tej kwoty wydane środki na przygotowanie planu. Okazuje się, że tego nie można robić etapami i ta kwota nie wystarczy, czyli technologicznie mamy już dokładnie określone wymagania, jakie powinny być, bo założenia były takie, że będzie to robione kondygnacjami, a się okazuje, że przy dokładnym przygotowaniu, sprawdzeniu, przygotowaniu projektu, że to jest niemożliwe. Z drugiej strony również na ulicy Staszica mamy budynek, który jest w naszych zasobach, jest akurat to budynek, z którego korzysta bardzo dużo osób niepełnosprawnych z racji charakteru prowadzenia działalności w tym budynku i Pan prezydent podjął taką decyzję ażeby zmienić nazwę tego zadania, czyli zostawiamy potrzebę założenia, bo tam jest potrzeba założenia klimatyzacji w budynku na Wojska Polskiego, natomiast projekt jest projektem, nie traci na ważności, jeżeli znajdą się środki pod koniec roku jakiegoś, to może uda się do tego zadania wrócić, albo będzie on wpisany w przyszłorocznym budżecie o kwotę większą, która jest adekwatna do projektu. Natomiast tegoroczne środki, które są przeznaczone na zrobienie klimatyzacji po to, ażeby diametralnie poprawić warunki przede wszystkim osób, które korzystają podczas orzekania o niepełnosprawności, osoby, wiele dzieci, wiele osób niepełnosprawnych, to jest moje wyjaśnienie. Natomiast, gdy chodzi o te zmiany w budżecie, to prosiłbym bardzo Panią skarbnik.”

Głos zabrała Skarbnik Miasta Konina I. BARANOWSKA, cytując: „W autopoprawce Prezydenta Miasta Konina do wieloletniej prognozy finansowej miasta Konina na 2016- 2019 jest zmiana na przedsięwzięcie polegające na tym, że zmniejsza się limit zobowiązań o kwotę 643 500 zł i tu trzeba było urealnić, dlatego że jest umowa zawarta. Ponieważ jest umowa zawarta to już nie ma zobowiązania i trzeba w trakcie roku właśnie uaktualniać wieloletnią prognozę finansową na tych przedsięwzięciach, także pozostałe rzeczy zostały na tym przedsięwzięciu.”

Przewodniczący rady, cytując: „Pani Skarbnik pozostanie przy mikrofonie, a ja poproszę jeszcze o dopytanie Pana radnego. Witold Nowak proszę.”

Głos zabrał radny Witold NOWAK, cytując: „Dziękuję, chciałem dopytać, ale to jest ten wynajem, który Zarząd Dróg Miejskich wynajmuje pomieszczenia od PKS i on jest realizowany tylko, że już nie ma zobowiązań.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję za wyjaśnienia.”

Skarbnik Miasta Konina Irena BARANOWSKA, cytując: „Zmiany w budżecie polegające na zamianie środków ochrony środowiska na środki budżetowe. I to są zamienione środki na zadaniu budowa drogi łącznik od ulicy Przemysłowej do ulicy Kleczewskiej w Koninie na kwotę 357 254 96 zł. Okazało się, że po przetargu te zadania, które będą realizowane z ochrony środowiska, będą na mniejszą kwotę właśnie o te 357 tys. i trzeba zamienić te środki na środki budżetowe. A głównie żeśmy tutaj zmniejszyli rezerwy, także dokonane są te zmiany w wydatkach na tym zadaniu.”

I kolejna zmiana, która dotyczy zwiększenia dochodów z niewygasających wydatków na kwotę 34 999 70 zł, w tym opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulicy Poznańskiej, Trasy Bursztynowej oraz wykonanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ul. Adama Mickiewicza, Obrońców Westerplatte wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz prognozą skutków finansowych uchwalenia planu.

To były niewygasające wydatki, ponieważ termin tych niewygasających wydatków upływa właśnie na koniec maja, także trzeba było koniecznie wprowadzić do budżetu, żeby była ciągłość tego zadania. Także po stronie wydatków te zadania również zostały zaplanowane i będą realizowane w tym roku.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję Pani Skarbnik za te wyjaśnienia, a Państwu radnym za pytania. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Projekty uchwał poddam teraz pod głosowanie.”

DRUK Nr 346

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za”, 4 „wstrzymujących się” od głosowania – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok.

Uchwała Nr 325 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 347

Wynikiem głosowania: 16 radnych „za”, 5 „wstrzymujących się” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016 – 2019.

Uchwała Nr 326 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5. Podjęcie uchwały w sprawie przeniesienia prawa własności nieruchomości w ramach odszkodowania (druk nr 340).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie przeniesienia prawa własności nieruchomości w ramach odszkodowania. Proszę przewodniczącego Komisji Infrastruktury Piotra Korytkowskiego o przedstawienie wspólnej opinii do projektu uchwały.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Piotr KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Druk nr 340 projekt uchwały w sprawie przeniesienia prawa własności nieruchomości w ramach odszkodowania Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury po jego

omówieniu 13 głosami „za”, jednogłośnie, pozytywnie, zaopiniowały przedstawiony projekt uchwały.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem 340 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przeniesienia prawa własności nieruchomości w ramach odszkodowania.

Uchwała Nr 327 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6. Podjęcie uchwały w sprawie połączenia i ponownego podziału nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębie Wilków i obciążenia służebnością gruntową (druk nr 344).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie połączenia i ponownego podziału nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębie Wilków i obciążenia służebnością gruntową druk 344. Proszę przewodniczącego Komisji Infrastruktury Piotra Korytkowskiego o przedstawienie wspólnej opinii do obu projektów uchwał.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Piotr KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Druk nr 344 został omówiony na wspólnym posiedzeniu Komisji Infrastruktury i Komisji Finansów. Wyjaśnień udzielił Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Pan Tadeusz Jakubek. Komisja Infrastruktury po jego omówieniu 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.”

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie połączenia i ponownego podziału nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębie Wilków i obciążenia służebnością gruntową.

Uchwała Nr 328 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Podjęcie uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 345).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową – obręb Starówka druk nr 345. Proszę przewodniczącego Komisji Infrastruktury Piotra Korytkowskiego o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Piotr KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Druk nr 345 został omówiony na wspólnym posiedzeniu Komisji Infrastruktury i Komisji Finansów. Wyjaśnień udzielił Kierownik Tadeusz Jakubek. Po omówieniu, komisje 13 głosami „za” jednogłośnie zaopiniowały pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

Przewodniczący poddał projekt uchwały druk nr 345 pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za” przy 1 głosie wstrzymującym się” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową – obręb Starówka.

Uchwała Nr 329 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy miastem Konin a powiatem konińskim, kolskim, tureckim i słupeckim w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego (druk nr 348).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy miastem Konin a powiatem konińskim, kolskim, tureckim i słupeckim w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego druk 348. Proszę przewodniczącego Komisji Infrastruktury Piotra Korytkowskiego o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Piotr KORYTKOWSKI powiedział, cytując: „Na ten temat była ożywiona dyskusja. Podczas tej dyskusji głos zabierali Pan z-ca prezydenta Sebastian Łukaszewski oraz Pan prezes konińskiego PKS-u Dariusz Andrzejewski. Po omówieniu tego druku Komisja Finansów i Infrastruktury 13 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały przedstawiony projekt uchwały.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję.

Przewodniczący rady, cytując: „Ważna sprawa, bo zależy nam na tym, żeby rzeczywiście nasze spółki, które obsługują transport zbiorowy zawierały porozumienia z sąsiednimi gminami, a zwłaszcza z powiatami, bo chodzi o to, żeby nie wozić powietrza. Na koniec jest kwestia bilansowania naszych przedsiębiorstw, to jest kluczem, a niekiedy czasami bywało powodem tego, że takie podmioty musiały się rozwiązywać. Nasi prezesowie są dość zaradni i chwała im za to, dziękujemy za to. Dbają o to, żeby ten bilans finansowy był utrzymany. To jest bardzo ważne, bo w przeciwnym razie to my musimy z budżetu wspierać takie przedsiębiorstwa.”

Głos zabrał radny Karol SKOCZYŁAS, cytując: „Mam pytanie w związku z tym, że ten teren będzie coraz większy. Nasz tabor wiem, że jest dosyć stary, te autobusy są dużej pojemności. Brakuje nam takich małych, zwinnych autobusów, które nie będą podnosiły kosztów. Mam pytanie do Pana prezesa, czy jest przewidziana jakaś inwestycja odnośnie zakupów nowych autobusów?”

Głos zabrał Prezes PKS p. Dariusz ANDRZEJEWSKI, cytując: „Oczywiście, jeżeli dojdzie do wspomnianego tutaj i omawianego podpisania porozumienia pomiędzy miastem Koninem a pozostałymi czterema powiatami, to na pewno będą stosowne inwestycje przeprowadzane. Dążymy do tego, żeby to porozumienie było, powiedzmy, że założenie jest na około 9 lat, bo ustawa dopuszcza możliwość podpisania takiego porozumienia nawet na 10 lat. Jeżeli będzie to podpisane na 10 lat mamy w zasadzie stałą pewną pracę. Pod konkretną pracę będziemy robili zakup taboru, czy to w formie kredytu leasingu, bądź jeszcze innych. Spółka posiada też swój majątek, który na pewno też będzie zamieniała z czasem na tabor, bo to jest główne narzędzie pracy w naszej spółce.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję Panu prezesowi za udzielenie odpowiedzi.”

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały – druk nr 348.

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za” przy 1 głosie wstrzymującym się” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy miastem Konin a powiatem konińskim, kolskim, tureckim i słupeckim w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego.

Uchwała Nr 330 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

9. Wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący rady, cytując: „W ten sposób wyczerpaliśmy roboczy porządek obrad. Decyzją rady punkt 9 został zdjęty z porządku obrad. Jedną informacją, którą już skonsultowałem przed sesją i ogłoszenia. Zaczę od tego najważniejszego. Co roku delegujemy do Miejskiej Komisji Wyborczej w sprawie Konińskiego Budżetu Obywatelskiego dwóch przedstawicieli. Przyjęliśmy założenie, że są to przedstawiciele dwóch największych klubów w naszej radzie. Ja konsultowałem to przed naszą sesją. Osoby,

które poprzednio pracowały w tej komisji, czyli Witold Nowak i Anna Kurzawa wyrazili zgodę, żeby ponownie w niej zasiadać. Więc przyjmuję tutaj, jako deklarację. Rozumiem również, że kluby te osoby desygnują na przedstawicieli. Taką informację otrzymałem, więc możemy przyjąć, że ta decyzja pozostaje w mocy już wcześniej podjęta.

Kolejne ogłoszenie to kolejna sesja robocza absolutoryjna będzie w ostatnią środę czerwca, czyli 29 czerwca. Wtedy też będziemy rozpatrywać wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium dla Prezydenta. Komisja rewizyjna pracuje w zespołach cały czas.

Chciałbym poinformować, że drogą elektroniczną przekazałem Państwu treść interpelacji radnego Krystiana Majewskiego w sprawie kierunku rozwoju zieleni miejskiej w naszym mieście, oraz radnego Karola Skoczylasa dotyczącej Konińskiego Zagłębia Węgla Brunatnego.

Otrzymali również Państwo odpowiedzi Prezydenta Miasta Konina na interpelację radnego Jarosława Sidora – dotyczącą dokończenia dokumentacji na ulicę Przemysławą, przyjętą do realizacji w Konińskim Budżecie Obywatelskim w roku 2014, a także radnego Karola Skoczylasa - dotyczącą Tramwaju Wodnego Pocijewe 1.

Nie było innych interpelacji radnych, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym.

Przypominam, że możliwa jest krótka dyskusja nad odpowiedziami na interpelacje."

Głos zabrał radny Karol SKOCZYLAS, cytując: „Dziękuję Panie Przewodniczący. Na moją interpelację dotyczącą tramwaju wodnego Pocijewe 1 dostałem odpowiedzi, natomiast te odpowiedzi nie są satysfakcjonujące dla mnie, mało jasne.

Na pierwsze pytanie, czy to prawda, że koszty łodzi motorowej wyliczone są na grubo ponad 350 tys. zł - nie dostałem odpowiedzi, natomiast dostałem odpowiedź mój kolega radny, który zadał zapytanie na ostatniej sesji.

Wyliczyliśmy, że ta kwota jest ponad 370 tys. brutto, więc moje dopytanie: jak to jest, skoro na sesji grudniowej Pan Prezydent mówił, że to będzie 180 tys. zł, zarzekał się, że więcej nie będzie, okazuje się, że jest ponad 370 tys.

Skąd taka rozbieżność w tej wycenie?

Kolejne pytanie. Jak to się ma do wcześniejszych wyliczeń i zapewnienia o dużo niższej cenie?

I teraz kolejne pytanie odnośnie biznesplanów. Dostałem odpowiedź odnośnie biznesplanu, natomiast ten biznesplan został mi przekazany można powiedzieć od podpisania umowy z MOSIR-em, więc moje pytanie, czy tego biznesplanu wcześniej nie było przed projektem wybudowania tego statku? To znaczy ktoś rzucił pomysł i ten pomysł był realizowany bez jakichkolwiek wyliczeń, bez jakiegokolwiek biznesplanu? Bo to jest dla mnie nie do przyjęcia, w ogóle nie do pomyślenia, że pomysł wydawałby się dobry, natomiast jest realizowany bez żadnego planu.

Ja dostałem odpowiedź od Pana Prezydenta odnośnie tego biznesplanu i ten biznesplan oczywiście jest. Szacunkowe koszty funkcjonowania tramwaju liczone na okres 5 miesięcy funkcjonowania, ale przez MOSIR.

Proszę Państwa, ja nie dostałem odpowiedzi na istotne pytanie.

Czy był biznesplan przed podpisaniem tej umowy i w trakcie realizowania tej umowy, bo wychodzi na to, że Miasto Konin nie miało żadnego planu odnośnie tej inwestycji, tak szumnie zapowiadanej przez Państwa, przez Pana Prezydenta, przez koalicję PO - SLD. Okazuje się, że zostały popełnione duże błędy. Tramwaj został przepełniony, przeszacowany. Warta okazuje się, że nie nadaje się do żeglugi, że poziom Warty nie nadaje się w ogóle do tego, żeby jakiegokolwiek tam statki pływały, przynajmniej obecnie. Czy tego nie dało się wcześniej zrobić?

Ja proszę naprawdę o poważne traktowanie radnych opozycyjnych. Prosiłem o biznesplan, proszę mi taki przekazać. Chyba, że Państwo się faktycznie ustosunkujecie do moich przypuszczeń, że tego biznesplanu nigdy nie było, jeśli tak, to chciałbym, żeby tutaj po

prostu ktoś za to odpowiedział. Nie może być tak, że osoba, która zaproponowała coś takiego, jest odpowiedzialna za ten projekt, że tak powiem, włos z głowy jej nie spadnie.

Oczekuję tutaj jakiegoś ostrego stanowiska od władz, co do takiej osoby, która jest odpowiedzialna za to.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Pytanie jest, czy Pan radny chce odpowiedź teraz, czy pogłębionej na piśmie w tej sprawie, bo mówimy o tej interpelacji.”

Radny K. Skoczylas, cytując: „Mówię tylko o tej interpelacji dotyczącej tramwaju wodnego.

I teraz dostałem odpowiedź odnośnie Pana korespondencji jednego z przedstawicieli akcji na terenie naszego miasta, który zrobił prowokację, chodzi tu o Akcję Konin. Zrobił prowokację, zaczął korespondować z Prezesem PKS-u i padła odpowiedź odnośnie wyceny tego statku od kilku do kilkunastu tys. zł. Odpowiedź dostałem na interpelację, natomiast wydaje mi się, że tutaj znowu ktoś się pomylił, albo po prostu osoby niekompetentne odpisują mi na te interpelacje.

Zacytuję proszę Państwa: „Faktycznie w korespondencji mailowej padło stwierdzenie, iż *„ceny podobnych katamaranów kształtują się od kilku do kilkunastu tysięcy złotych, przede wszystkim w związku z faktem zastosowanego wyposażenia, technologii, projektu i indywidualnych wymagań klienta”*. Jednak ze strony PKS była to pomyłka pisarska, chodziło bowiem o to, że *„różnice ceny podobnych katamaranów kształtują się od kilku do kilkunastu tysięcy złotych.”*

To znaczy, co? Prezes PKS-u odpisuje na zapytanie, że koszty są od kilku do kilkunastu tys. zł i później w odpowiedzi na interpelację dostaję na piśmie, że doszło do pomyłki pisemnej, po czym jest stwierdzone, że od kilku do kilkunastu tys. zł. No proszę tutaj o wytłumaczenie. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał z-ca prezydenta Sławomir LOREK, cytując: „Jest to interpelacja, która została przygotowana i odpisana przez Pana prezydenta. Nie czuję się upoważniony, żeby dzisiaj analizować szczegóły tej interpelacji. Natomiast prześlę tę informację Panu prezydentowi i mogę się zobowiązać, że na pewno dojdzie do spotkania Pana przewodniczącego, żeby te wątpliwości, które są w interpelacji, były wyjaśniane przez Pana prezydenta. Co do prowokacji, ja też ją śledziłem w przestrzeni publicznej, bo informacje, które są, są dostępne, ale też tak jak powiedziałem, nie mam upoważnienia Pana prezydenta, Pan prezydent jak Państwo wiecie dzisiaj przebywa w Katowicach na Forum Gospodarczym, wraca w piątek i ja w piątek Panu prezydentowi prześlę te wątpliwości i myślę, że do następnej sesji Pan przewodniczący Karol Skoczylas otrzyma wszystkie wyjaśnienia, które będą satysfakcjonowały Pana przewodniczącego.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję za odpowiedź. Teraz Pan Jarosław Sidor w sprawie swojej interpelacji i odpowiedzi na piśmie.”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Tak Panie przewodniczący ja tak chciałem podejść, ale tak powiem do mikrofonu. Jeżeli Pan przewodniczący pozwoli, to ja ustosunkuję się do odpowiedzi na interpelację w sprawie tego projektu KBO, co tak szeroko mówiłem na sesji styczeniowej, jeżeli będzie Pan prezydent Nowicki, dlaczego? Dlatego, że na sesji Rady Miasta 24 lutego, Pan prezydent Nowicki odnośnie do podniesionej sprawy powiedział: „Odnośnie do podniesionej sprawy przez Pana radnego Jarosława Sidora

a związaną z ul. Przemysłową i KBO, chciałbym oświadczyć Wysoka Rado, że tym razem osobiście zredaguję odpowiedź na wszystkie wątpliwości Pana radnego i osobiście to podpiszę w stosownym czasie. Ta odpowiedź pisemna do Pana radnego wpłynie w tej sprawie. Mam nadzieję, że będzie definitywne zakończenie tego tematu”.

To nie jest definitywne zakończenie tego tematu, chciałbym to Panu prezydentowi powiedzieć osobiście. Nie mam możliwości spotkania z Panem prezydentem, nie wiem dlaczego, ale ja to nieraz powtarzam, że jako radni dostajemy śmieszne odpowiedzi, pod którymi podpisuje się Pan prezydent Józef Nowicki. Ostatnio czytałem w Wiadomościach, że abiturienti wolą pisać rozprawki jak wypracowania na temat czytania ze zrozumieniem, dlaczego? Interpelacja dotyczy: „Dokończenie dokumentacji na ul. Przemysłową przyjętą do realizacji w Konińskim Budżecie Obywatelskim w roku 2014.” Dlaczego? To Panowie prezydenci pomyślcie. Dziękuję.”

Głos zabrał z-ca prezydenta Sławomir LOREK, cytuję: „Ponieważ tutaj konkretnie już pytanie było skierowane bym powiedział osobiście do Pana prezydenta, moja odpowiedź jest taka, że przekażę informację w piątek. Mogę zagwarantować i tutaj będę prostował, jeżeli jakkolwiek członek Rady Miasta ma chęć spotkania się, porozmawiania z Panem prezydentem, to chcę, żeby Państwo wiedzieli, że dla Pana prezydenta Państwa prośby są priorytetem i takie spotkania są w gabinecie i myślę, że również Pan radny Sidor może potwierdzić, że nieraz mijaliśmy się w sekretariacie Pana prezydenta. To a propos tego czy można się umówić z prezydentem czy nie. Ale tak jak powiedziałem, nie chciałbym tutaj teraz wchodzić w dyskusję. Merytorycznie będzie spotkanie, co do interpelacji, które zostały przekazane.”

Przewodniczący rady, cytuję: „I w ten sposób Szanowni Państwo możemy przejść do punktu wnioski i zapytania radnych.”

Głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Jeśli Pan przewodniczący pozwoli ja wytłumaczę się dlaczego zrezygnowałem z funkcji pełnomocnika klubu SLD w KBO. Jest taka możliwość?”

Przewodniczący rady, cytuję: „Zasadniczo to nie jest taki punkt, bo to jest punkt wnioski i zapytania radnych.”

Radny T. A. NOWAK, cytuję: „Tak, ale nie było takiego punktu.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Nie jest to czas na manifesty Panie radny.”

Radny T. A. NOWAK, cytuję: „Ale w kilku słowach chciałem powiedzieć dlaczego padły na poprzedniej sesji w moim kierunku różne słowa, więc kilka zdań.”

Przewodniczący rady, cytuję: „No jeśli padło to w przestrzeni publicznej, to oczywiście ma Pan radny do tego prawo, aczkolwiek ja też muszę czynić swoje obowiązki.

Zwracam uwagę, że jest to punkt kiedy odnosimy się z pytaniami do prezydenta. Bardzo proszę krótko.”

Głos zabrał radny T. A. NOWAK, cytując: „Ja powiem tak, zrezygnowałem 4 kwietnia, ponieważ nie mogłem uczestniczyć w pracach tego zespołu. A ponieważ nie mogę uczestniczyć, to muszę zrezygnować. Zrezygnowałem 4 kwietnia. Na poprzedniej sesji szefowa klubu radnych SLD, do którego należę, która siedzi obok mnie stwierdziła, że nie wie dlaczego. Ja rzeczywiście nie podałem przyczyn, ale informowałem 4 kwietnia, a sesja była 27 kwietnia, więc było dużo czasu, żeby się mnie zapytać dlaczego, a nie trzeba było o tym mówić na sesji. Natomiast Pan przewodniczący powiedział, że śmiało można stwierdzić, że nie można mnie zapytać, dlaczego zrezygnowałem, ponieważ nie przybyłem na nasze obrady, być może dyplomatycznie. Ja bym prosił tylko o nie używanie takich sformułowań, bo troszeczkę mnie to ubodło, bo to była pierwsza sesja, na której mnie nie było. Czasami nas nie ma z różnych powodów. Też np. mogę powiedzieć, że dzisiaj nie ma radnego Lipińskiego, może on też dzisiaj dyplomatycznie nie przyszedł, bo coś mu nie pasowało. Prosiłbym o nieużywanie takich sformułowań.”

Przewodniczący rady, cytując: „Panie radny proszę do rzeczy. Proszę powiedzieć czy Pan łaskawie mnie poinformował z jakiego powodu Pan rezygnuje? Nie poinformował mnie Pan. Proszę naprawdę nie odwracać kota ogonem.”

Radny T. A. NOWAK, cytując: „Dobrze w takim razie ja się przyznaję, że nie poinformowałem, ale proszę nie mówić, że nie przybyłem być może dyplomatycznie...”

Przewodniczący rady, cytując: „Panie radny istotą rzeczy było to, co powiedział Pan na początku, że Pan nie poinformował.”

Radny T. A. NOWAK, cytując: „Ale Pana przewodniczącego też czasami nie ma i można powiedzieć, że być może dyplomatycznie. W takim razie mogę na każdej sesji mówić, że Pana przewodniczącego Steinke nie ma, bo dyplomatycznie nie przybył, bo tak to zabrzmiało w moim kierunku.”

Przewodniczący rady, cytując: „Nie podejmuję polemiki nie na temat.”

Radny T. A. NOWAK, cytując: „Dziękuję bardzo, wniosków dzisiaj żadnych nie mam.”

Przewodniczący rady, cytując: „ Czy Pan ma wniosek do Pana prezydenta?”

Radny T. A. NOWAK, cytując: „Nie mam.”

Przewodniczący rady, cytując: „To szkoda, że Pan zabrał czas.”

Głos zabrał radny Witold NOWAK powiedział, cytując: „Wrócę jeszcze do tramwaju wodnego, albowiem tu trochę wchodząc w temat, który jest rozpoczęty, dawno temu się rozpoczął.

Wybudowaniem, zwodowaniem tego tramwaju rzeczywiście zasadne pytanie jest o może nie tyle o biznes plan, bo wydaje mi się, że tramwaj wodny już w momencie rozpoczęcia używania go przez Miasto, co nastąpiło 1 maja przestał być wg mnie tematem komercyjnym, a stał się trochę projektem związanym z funkcjonowaniem miasta, czyli niekoniecznie inwestycją komercyjną w rozumieniu przedsiębiorcy prywatnego, dlatego moim zdaniem bardziej zasadne jest mówienie nie tyle o biznesplanie, ale o studium wykonalności tego projektu. Tak krótko powiem, w studium wykonalności to jest taka rozszerzona wersja biznesplanu, bo oba dokumenty są istotne czasem przy ubieganiu się chociażby o środki zewnętrzne. Natomiast inwestycje zawarte w biznesplanach to po prostu korzyści, wymierne korzyści mają przynieść przedsiębiorcy, czy przedsiębiorstwu jak Pan wspomniał, natomiast studium wykonalności dotyczy zazwyczaj takich projektów infrastrukturalnych, komunalnych, kulturalnych i oczywiście stanowi odpowiednik takiego biznesplanu, natomiast jest wykonywane dla przedsięwzięć realizowanych przez jednostki sektora finansów publicznych, przede wszystkim przez samorządy i generalnie generalna zasada jest taka, że te studia wykonalności przygotowuje się dla projektów niedochodowych.

Ja nie wiem jakie było założenie PKS-u, potem Miasta, czy Miasta i PKS-u, czy projekt miał być dochodowy, czy niedochodowy, ale myślę, że taka analiza finansowa, która występuje zarówno w biznesplanie jak i w studium, w moim przypadku jeśli pomyślane, to było o przedsięwzięciu przynoszącym jakieś dochody, ale niekoniecznie będącym dochodowym, bo mnóstwo mamy takich inwestycji w samorządach, które nie przynoszą dochodu, a które analizujemy finansowo. Przepływy finansowe i te wszystkie rzeczy, które wiążą się z analizą finansową, więc w moim przekonaniu bardziej tutaj odpowiednie byłoby studium wykonalności. Zatem ja pytam, czy takie studium wykonalności było przygotowane i to jest moje pytanie dotyczące tego tramwaju.

Osobiście powiem, że płynąłem nim pierwszy raz teraz na inaugurację sezonu, odczucia mam lepsze niż przy zwodowaniu i generalnie płynie się tym dobrze i przyjemnie, natomiast gdybym myślał i kiedy myślę o tym tramwaju o czymś niedochodowym, a jednocześnie spełniającym jakieś funkcje, no to rzeczywiście płynie mi się bardziej przyjemnie, natomiast nie mam przekonania, że te funkcje, po pierwsze, nie mam przekonania czy my zakładaliśmy, czy były zakładane przez przedsiębiorstwo, później Miasto, faktyczne wykorzystanie tego tramwaju, a po drugie nie mam przekonania, że rzeczywiście ten tramwaj przynosi jakikolwiek dochód. Zatem moje pytanie, czy studium wykonalności dla tego projektu było przygotowane?

Drugie pytanie dotyczy Straży Miejskiej, chciałem zapytać, bo nie mam takiej wiedzy, czy Straż Miejska ma uprawnienia do tego, by tak jak w innych miastach strażnicy miejscy mają uprawnienia do kontrolowania i sprawdzania tego, czym mieszkańcy miasta palą w swoich piecach. I na ten moment zostawię to pytanie, po odpowiedzi jak ona się pojawi, to wrócę do tego na kolejnej sesji.

Trzecia rzecz dotyczy odwiertu geotermalnego. Chciałem zapytać, co się dzieje w tym temacie, o ile temat się posunął od momentu zakończenia prac, na jakim jesteśmy etapie, kto się tym interesuje, w jaki sposób się interesuje, w jaki sposób geotermia działa, gdzie wychodzi z ofertą, jakie są plany dotyczące II odwiertu, jakie są plany dotyczące pozyskiwania środków zewnętrznych. Chciałbym na te pytania poznać odpowiedź.

I ostatnia rzecz dotyczy Domu Zemełki. Chciałbym wrócić do tego tematu, ale chciałbym też nie być tu odebrany, jako ktoś kto występuje przeciw projektowi, na który wstępnie zabezpieczyliśmy środki, myślę tutaj o adaptacji tego budynku na pomieszczenie

Centrum Organizacji Pozarządowych, bo absolutnie szanuję potrzeby, które są w COP i to, że te potrzeby są większe niż możliwość zaspokojenia ich dzisiaj przez ludzi i cały obiekt, który nazywamy COP. Natomiast chciałbym wrócić i wróciłem trochę do początków i rozmawiałem trochę na ten temat, do początków tego zbycia, czy zamiany budynku, które wiązały się z tym, że powiat koniński przekazał część tego udziału, tych rozmów, które się wtedy toczyły, dotyczące tego budynku, albowiem i takie jest moje przekonanie, jednocześnie, tak jak mówię nie stoję w opozycji do tego projektu, który jest, bo uważam, że potrzeby, które ma Centrum Organizacji Pozarządowych można rozwijać, natomiast nie mam przekonania, że powinno się to robić w Domu Zemełki.

Otóż uważam, że Dom Zemełki to jest, oprócz tego, że to najstarszy budynek w naszej okolicy, na placu i to odnosząc się do tych rozmów, które były z Miastem i Powiatem na początku, mam przekonanie, że w tym miejscu powinna się znaleźć jakaś instytucja kultury, np. muzeum, czy to będzie muzeum tradycyjne, czy bardziej multimedialne muzeum Miasta Konina, czy Centrum Informacji Turystycznej, czy kawiarnia, coś co powoduje, że ruch na Starówce jest, czy byłby większy niż jest do tej pory.

Jednocześnie w tym miejscu chciałbym powiedzieć, że dobrze by było, gdyby władze Miasta pochyliły się w ogóle nad tym co się dzieje na Starówce, w jakiś sposób sprawić, by ten ruch tutaj być może był jeszcze większy. Czy są jakieś pomysły?

Oczywiście ciągle słyszymy o tym, że nie przyjeżdżają tutaj mieszkańcy, nie zostaną tu w ogródkach, bo nie ma transportu. Być może warto podejść do tematu kompleksowo i chciałbym, żebyśmy spróbowali i deklaruję swoją wolę współpracy, podejść do tego tematu kompleksowo, żeby pomyśleć, czy przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność na przykład na rynku, czy obok rynku być może oni powinni mieć jakieś ulgi. Mówię o przedsiębiorcach, którzy prowadzą działalność związaną z prowadzeniem restauracji, albo działalnością jakąś kulturalną, być może oni powinni mieć dodatkowe ulgi. Być może, jeśli nie ma tych mieszkańców, a wiadomo, że mieszkaniowiec nie przyjedzie tutaj samochodem, nie zostawi tego samochodu o godzinie 21, nie usiądzie w ogródku i nie napije się szklanki piwa, bo potem nie będzie mógł wrócić tym samochodem, być może warto przetestować jakieś rozwiązanie, być może warto dla ożywienia ruchu starej części Konina podstawić autobus MZK, który o godzinie i to nie autobus MZK, który odjedzie z Wału Tarejwy o 22.30, czy 23, tylko tak podstawić ten autobus, żeby do niego było blisko. Być może warto rozważyć inne rzeczy. Teraz przy organizacji różnych imprez coraz częściej przenosimy je do amfiteatru, myślę, że są tematy i są pomysły i jest przestrzeń do tego by dyskutować na temat ożywienia ruchu w starej części Konina. Być może ci co prowadzą taką działalność powinni mieć dodatkowe preferencje do tego, by tutaj organizować to.

Natomiast wracając do Domu Zemełki mam przekonanie, że ten budynek powinien zostać przeznaczony do innych funkcji, m.in. do takich, o których wspominałem i bardzo proszę jeszcze raz o przemyślenie tego tematu.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Proszę Państwa jedna uwaga, ta wypowiedź trwała 10 minut, więc bardzo proszę, żebyście Państwo formułowali dość konkretnie te swoje zapytania. I co sesję będę powtarzał jedną uwagę, jeszcze bardziej będę prosił Państwa żebyście przygotowywali te swoje wnioski, zapytania w formie elektronicznej, bo wtedy szansa na to, że Państwo otrzymają odpowiedź na temat i nie będziecie musieli dopytywać, będzie większa. Ja wiem, że to jest trochę więcej pracy, ale wszyscy mamy urządzenia elektroniczne, łatwo to zrobić i wtedy słowo w słowo macie Państwo przekazane swoje wnioski. To jest moja serdeczna prośba i jeszcze żebyśmy bardziej syntetycznie się wypowiadali. Zachęcam do tego wszystkich Państwa.”

Głos zabrał radny Karol SKOCZYŁAS, cytuję: „Chciałbym się odnieść do tej pierwszej części wypowiedzianej przez radnego. Faktycznie z racji tego, że jestem przedsiębiorcą, Pan jest urzędnikiem, sformułowanie padło z moich słów może nietrafione.

Ta terminologia z racji prowadzenia swojego biznesu jest troszeczkę inna niż urzędnicza i faktycznie mogłem bardziej precyzyjnie określić, żeby ten dysonans u Pana radnego nie powstał, bardziej precyzyjnie to studium wykonalności. Faktycznie przepraszam za to, powinno być nie biznesplan, ale studium wykonalności.”

Przewodniczący rady, cytując: „Szanowni Państwo jeszcze jedna taka podpowiedź myślę, że bardzo praktyczna. Ja zadaję sobie trud i chodzę do wydziałów. Myślę, że to jest dobry wariant, jeśli mamy problem spróbujmy skomunikować się z kierownikiem, widzimy jaka jest reakcja. Jeśli widzimy, że jest jej brak możemy pytać, dlaczego reakcji nie ma. To jest bardziej efektywny sposób, niż myślę dopytywanie tutaj, bo tych zapytań jest bardzo dużo. Jeśli się Państwo osobiście zgłoszą myślę, że efekt waszego zapytania czy troski będzie bardziej efektywny. Taka podpowiedź z mojej strony.”

Głos zabrał radny Sebastian GÓRECKI, cytując: „Mam dwa pytania. Jaka jest korzyść dla Miasta, że Zarząd Dróg Miejskich został przeniesiony do pomieszczeń w budynku PKS-u? A o co mi dokładnie chodzi? Co z pomieszczeniami zwolnionymi w Urzędzie Miasta? Jakie jest ich zagospodarowanie i przeznaczenie? Ile będzie kosztowało Zarząd Dróg Miejskich wynajęcie pomieszczeń od PKS-u wraz z opłatami?”

Drugie pytanie. Prośba o historyczny jakiś zarys badania geodezyjnego i geologicznego gruntów pod inwestycję DK25 w miejscu między ulicami Przemysłową a Kazimierską. Nie mam takiej wiedzy i chciałbym się dowiedzieć jak to wyglądało od samego początku. Dlaczego padła decyzja o budowie tej drogi, dlaczego teraz jest rezygnacja z tego?

Trzecie pytanie, już tutaj sąsiad Witold Nowak mnie ubiegł.”

Głos zabrał radny Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Ja chciałem w dwóch punktach zabrać głos. Pierwsze pytanie dotyczy konsultacji, które skończyły się jak rozumiem, bo były zapowiedziane, że będą się kończyły 15 maja 2016 r., dotyczące lokalizacji krzyża upamiętniającego 1050 rocznicę Chrztu Polski.

Chciałbym, żeby Pan prezydent przybliżył nam jak zakończyły się te konsultacje, bo już mamy trzeci dzień po zakończeniu, więc myślę, że powinniśmy uzyskać informację, czy społeczeństwo Miasta Konina aprobeuje to, aby krzyż został zlokalizowany na terenie szkoły - przypomnę publicznej, która to szkoła powinna mieć zagwarantowaną świeckość, która jest przecież potwierdzona zapisami stosownymi, które zawarte są w Konstytucji.

I tutaj przy okazji apel do Pana prezydenta, że tego typu rzeczy, bo trzeba powiedzieć w ten sposób, świadomość społeczeństwa jest coraz większa. Żeby nie było tak, że pewne rzeczy dotyczące przestrzeni publicznej, które są dosyć istotne dla mieszkańców ustalane są dwustronnie między Panem prezydentem, a w tym przypadku księdzem Kochańskim. Tego typu rzeczy powinny podlegać konsultacjom społecznym i to konsultacjom społecznym, które powinny być przeprowadzane w sposób formalny. Nie tylko ograniczone do internetu i tu dopiero w drugim przypadku. Ciężar przeprowadzenia takich konsultacji wziął na siebie czynnik społeczny. I tu rzeczywiście ukłon w stosunku do tych Państwa, którzy zorganizowali konsultacje społeczne dotyczące lokalizacji pierwotnej przy dawnym Hotelu Sonata. W innym przypadku podejrzewam, że mielibyśmy wielki problem społeczny, gdyby ten krzyż w tam miejscu został zlokalizowany.

Ja nie jestem przeciwnikiem krzyża, ale chciałem tutaj przedstawić głos tych wszystkich, którzy uważają, że tego typu inwestycje, przedsięwzięcia realizowane przez samorząd miasta oraz w tym przypadku kościół katolicki, również powinny podlegać konsultacjom. Nie może być tak, że te sprawy są tylko jednostronnie załatwiane przez dwie osoby. Chciałbym, aby w przyszłości takie sytuacje nie miały miejsca, ponieważ tak jak

powiedziałem, społeczeństwo jest coraz bardziej świadome i nie można tego ograniczać tylko do konsultowania tego przez internet.

Drugi punkt – chciałbym, żeby taka informacja padła, nie wiem czy Panowie prezydenci są przygotowani, żeby taką informację nam tu przedstawić. Kolejny punkt jest związany z rekrutacją do konińskich szkół. Chciałem się zapytać Pana prezydenta, czy już wiemy ilu nauczycieli w związku z reformą oświatową na terenie Miasta Konina straci pracę? Jak duże odprawy będzie musiał zapłacić samorząd Miasta Konina? Myślę tutaj oczywiście w kontekście budżetu miasta. Jakie to będą wielkości? I czy też mamy jakąś informację dotyczącą sytuacji w przedszkolach i szkołach, mówię tu w kontekście ile oddziałów uda się uruchomić, jeżeli chodzi o klasy pierwsze?

I sprawy związane z tym. Jak problem związany z przedszkolami i nadmiarem ilości przedszkolaków na terenie Miasta Konina przez Pana prezydenta będzie tutaj zrealizowany.”

Głos zabrał radny Wiesław WANJAS, cytując: „Ja będę kontynuował temat niejako z edukacją, ściśle mówiąc tą na najniższym szczeblu, czyli z przedszkolami. Jeżeli parędziesiąt sekund przedłużę Panie przewodniczący, to z góry przepraszam, ale uważam, że temat jest na tyle ważny, że powinniśmy go poruszyć.

Od czasu ukazania się sławetnej ustawy, gdzie Prawo i Sprawiedliwość mówi o tym, że jest prorodzinne, że robi wszystko dla rodzin, dla dzieci, wywołuje ustawę, która daje tylko gwarancje subwencyjne dla przedszkolaków od 4 roku życia. Ale to jest tylko zrobione na pokaz. Natomiast po telefonie do Ministerstwa Edukacji się okazuje, że pan minister odpowiedzialny za wychowanie przedszkolne w Ministerstwie mówi, że: *„Proszę Państwa to jest tylko podjęta ustawa po to, bo taki był wniosek dużych miast, których nie stać na uruchomienie dużych placówek przedszkolnych, żebyśmy wzięli tych 2,5 latków, do których już były uruchomione miejsca w przedszkolach. Ale nic nie stoi na przeszkodzie, jeżeli Państwo macie środki, to jak najbardziej, a skąd Państwo jesteście? – z Konina. To przecież wy zawsze sobie dawaliście radę. Wy byliście wzorem dla innych miast jak się powinno wychowanie przedszkolne organizować.”* Co się dzieje proszę Państwa? Dzieje się to, że przychodzi nabór, Panie dyrektor w przedszkolach zadbały o to, żeby mieć przedszkolaków i żeby mieć miejsca pracy dla swoich podopiecznych, czyli Pań, które pracują, jako wychowawczynie i wszystko jest ok., nie dostają przyzwolenia ani jednej złotówki na to, żeby przyjąć dzieci, które czekają na nabór do przedszkola. Jeżeli macie środki, to proszę bardzo to przyjmujcie, to jest po pierwsze.

Chcę powiedzieć, że w zeszłym roku sytuacja była taka, że dzieci do szkół się zgłosiło dużo więcej. W związku z tym przenoszono pewnych nauczycieli do szkół. W tej chwili sytuacja jest taka, że można zrobić to według mnie, ja nie wiem, czy się nie mylę, zrobić to odwrotnie. Proszę Państwa podam fakty. Obecnie w przedszkolach naszych jest 2053 dzieci. Bywało tak, że nasze przedszkola do niedawna jeszcze miały 2600 dzieci. 72 3 - latków nie zostało przyjętych, w ogóle te, które się zgłosiły. Około 400 3 - latków to, wynika z Wydziału Spraw Obywatelskich nie wiemy, co się z nimi dzieje. Ja od 2006 roku jestem bardzo blisko oświaty dawniej, a teraz edukacji. Przedszkola konińskie, mówię to z całą odpowiedzialnością i całą wiedzą, jaką mam, jest to nasza perełka. Ale w tej chwili się dzieje tak, że my tą perełkę, którą tyle lat budowaliśmy, chcemy ją zniszczyć, chcemy ją pozbawić tego blasku. Oddajemy dzieci do przedszkoli nie do końca, które nie spełniają tej roli, które są przedszkolami, a w niektórych przypadkach przechowalniami. Tak nie może być. Ja sobie zdaję sprawę, że trzeba szukać pieniędzy, ale te pieniądze musimy znaleźć. Nie mamy subwencji w wyniku ustawy, którą podjął rząd na to, żeby przyjąć 3 latków. Ale musimy znaleźć pieniądze, żeby tym 3 - latkom, których rodzice chcą, żeby poszli, żeby zapewnić byt w tych przedszkolach, które są znakomicie wyposażone, które mają bardzo dobrą kadrę wychowawczą, które wszystko spełniają, to co powinno dziecko mieć. Te dzieci proszę Państwa, bywam często zapraszany na akademie, to aż się serce cieszy z tego jak te dzieci się zachowują, jak się pięknie wychowują. A my tego wszystkiego chcemy się pozbawić nie

podejmując decyzji o dofinansowaniu. Mam apel do Pana prezydenta Lorka, bo to głównie jego dotyczy. Panie prezydencie bardzo Pana proszę, jeżeli trzeba my Panu pomożemy, ale bardzo Pana proszę póki jeszcze nie wszystko się zepsuło, a część jest już nieodwracalnie zepsuta. Proszę uruchomić w przedszkolach 31, 14 i w wielu jeszcze innych, które mają wolne moce przerobowe, mówię o salach, o dodatkowy nabór, żebyśmy jak najwięcej tych dzieci, które są teraz poza przedszkolami, żebyśmy przyjęli. Dziękuję i jeszcze raz bardzo Pana proszę.”

Radny Marek WASZKOWIAK, cytuję: „Ja zwracam się z prośbą do Pana Przewodniczącego i do Pana prezydenta o debatę na temat PKS-u spółka akcyjna na następnej sesji.

W grudniu 2010 roku miasto Konin przejęło PKS, gdy Minister Skarbu chciał sprzedać na wolnym rynku. Z Panem prezesem pracowaliśmy przy PKSie polskim gdzie kupiec kupił majątek, ale nie był zainteresowany PKSem. I dlatego nasz PKS mógł się tam wstrzelić i zająć ten rynek, trochę gorzej poszło z Turkiem. PKS Konin ma duży majątek, ale ten majątek w moim przekonaniu musi być zgodny z planem inwestycyjnym, który zobowiązaliśmy się w stosunku do Ministra Skarbu, że będzie realizowany. PKS się musi rozwijać.

Nie może być tak, że jadąc samochodem za autobusem PKS, do góry pisze „analiza spalin”, a kopci. Nie wolno pozwolić na przejeżdżenie tego majątku.

Chodzą różne słuchy na temat sytuacji, że jest lepiej, gorzej. Każdy ma z innego punktu widzenia. Pracownik powie, że nie ma podwyżek, to się źle dzieje, ktoś powie, że nie ma inwestycji, to się źle dzieje. Chciałbym się z tym zapoznać. Decyzja o tym, że o to wystąpię, to jest odpowiedź na interpelację niektórych radnych, które też do mnie dotarły, dotyczące tramwaju wodnego.

To co jest zawarte w tej interpelacji pokazuje wyraźnie, że ma to znamiona działania na szkodę PKS-u. Witek mówił studium wykonalności. W przypadku firm może być tylko biznes plan. Firmy prawa handlowego są nastawione na zysk, nie na realizację celów społecznych. My jako Miasto możemy zrobić wszystko, ale musimy za to zapłacić. Proszę popatrzeć, to jest wydatek PKS-u na ponad 500 tys. zł, które my łaskawie im oddamy w ciągu 5 lat.

Proszę zwrócić uwagę jak precyzyjna jest ustawa dotycząca ścieków i wody. My możemy odrzucić propozycję Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, nie przyjąć ich propozycji cen, ale musimy dopłacić. Zostawiamy firmę w dosyć dziwacznej sytuacji. Przetwała 5 lat zaczyna się rynek usług komunikacyjnych kształtować. Mówiłem na komisji jest Gniezno, Września, oni mają ten potencjał, ale nie wolno zrobić niczego, co im zaszkodzi. Dlatego proszę o taką debatę, o przedstawienie tych informacji. A najgorsze by było gdybyśmy przejadali majątek PKS-u po to, żeby przetrwać.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Mam od razu propozycję Panie radny, żeby zrobić w ten sposób, żeby sporządzić ewentualnie fundamentalne zapytanie w formie interpelacji, które zawsze są omawiane przed wnioskami i zapytaniem radnych. Jeśli ta interpelacja będzie, wtedy można się przygotować do tego i to będzie taka mała dyskusja. Myślę, że to jest dobre rozwiązanie.”

Radny Marek WASZKOWIAK, cytuję: „Napiszę maila do Pana przewodniczącego pokazując te wszystkie elementy.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Interpelacja jest o tyle fajna, że ja tu mam możliwość procedowania tak jak zawsze. One są priorytetem i ponieważ jak się domyślamy sesja czerwcową będzie dużą sesją, bo tam będzie absolutorium, więc musimy się dyscyplinować

troszeczkę, więc podpowiadam wariant interpelacji jest dla mnie najlepszym rozwiązaniem, bo wtedy mamy to na początku po wyczerpaniu naszego programu.”

Głos zabrał radny Sławomir LACHOWICZ, cytując: „Ja najpierw bym zadał takie pytanie odnośnie osiedla Piłsudskiego. Przy galerii handlowej NABO, Biedronka, wkoło blokowiska, a na środku skrzyżowania stoi TOI TOI, zamiast jakiejś fontanny ładnej czy czegoś innego. Proszę, żeby ten wizerunek przenieść w inne miejsce, bo naprawdę to szpeci, to jest jedna rzecz.

Następnie chciałbym się ustosunkować do odpowiedzi na pytanie dotyczące działki przy Przedszkolu nr 1, o czym tu mój przedmówca Pan Wanjias mówił, że mamy duże plany, wszystko pasuje. I mam odpowiedź, bo zadałem pytanie, czy były prowadzone rozmowy, czy nie byłoby możliwości kupna działki przy Przedszkolu Nr 1 w Koninie przy ulicy Staszica? Działka ta jest własnością osoby fizycznej zgodnie z planem zagospodarowaniem przestrzennego teren jest przeznaczony na zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i usługową. Miasto nie widzi potrzeby pozyskania tej nieruchomości. Jeżeli ja jako właściciel firmy miałbym coś takiego wolnego obok siebie, to wszystko bym zrobił, żeby taką działkę nabyć. Nigdy nie wiadomo, czy za rok, czy za dwa, czy za pięć, czy ten program 500 + też się okaże pomocny, będziemy mieli potrzebę czegoś rozbudowania. W tej chwili nawet tam nie ma parkingu, żeby dzieci odebrać, jest zbyt ciasno. To znaczy jest parking, ale jest on zbyt mały żeby w tym samym czasie można było odebrać dzieci.

Drugie pytanie na interpelację moją tu już kolega przedmówca mówił dotyczącą tramwaju wodnego, w końcu się dowiedzieliśmy oficjalnie jaka cena wytworzenia tego statku jest – 306.616,67 zł, to jest kwota netto, która została wzięta do amortyzacji, bo do amortyzacji bierze się kwoty netto. Jeżeli chodzi o tego typu urządzenia, one są na siedmiostopniowej stawce podatkowej do opodatkowania. Czyli 14 lat PKS będzie musiał go amortyzować. Tu widzę do opodatkowania bilansowego wzięto dosyć wysoko 25%. Ja bym wziął też jak najmniejszy. Chciałbym się wykazywać dużym majątkiem, ale to już jest kwestia księgowej. Mam pytanie takie, PKS, który nie za bardzo finansowo stoi w tej chwili, został obciążony już budową tego statku, słyszałem o następnych, że ma budować. Czy to jest uzasadnione, bo już pod ten statek budowaliśmy kapitanat w budynku użyteczności publicznej mamy na bulwarach pobudowane. Do cumowania statków przystań, też były dodatkowe koszty. W tej chwili uatrakcyjniać miasta ten statek nie będzie, został przesunięty do Gosławic. Wiadomo, że z punktu finansowego, to będą tylko straty. Miał uatrakcyjnić miasto, a poszedł tam. Chciałbym się dowiedzieć trochę więcej na ten temat.”

Radny Michał KOTLARSKI, cytując: „Poprosiłem serdecznie o wyświetlenie jednego zdjęcia. Jest to uproszczone świadectwo zdolności żeglugowej tramwaju wodnego. (zdjęcie stanowi załącznik do protokołu)

Prosiłbym o zwrócenie uwagi na datę wydania. To jest taki dowód rejestracyjny tramwaju wodnego i data wydania to jest 30.12.2015. Nie wiem, czy Panowie radni pamiętacie, ja pamiętam, że znacznie wcześniej, to był wrzesień albo październik, niektórzy radni i nie tylko radni, mieli okazję tym tramwajem pływać, więc chciałbym się dowiedzieć na bazie jakich przepisów prawa pływaliśmy wówczas tym tramwajem. Proszę jeszcze zwrócić uwagę na nośność, a to będzie istotne w kontekście następnych zdjęć, które pokażę. Czyli nośność 12 pasażerów, jest to jasno określone.

Chciałbym Państwu zrelacjonować moją podróż i wycieczkę tramwajem wodnym, która miała miejsce 7 maja 2016 roku. Na tym zdjęciu, które zrobiłem celowo widać jasno, mogę oczywiście przesłać radnym, że na pokładzie w trakcie rejsu nie ma 12 osób, tylko jest osób 18, 19, zależy kogo liczyć, czy dzieci można liczyć. A jest to również istotne w kontekście dalszego zdjęcia. Zdjęcie paragonu – otóż dostałem taki paragon i myślę, że to

że jest 18 osób czy 19, to ma związek z tym paragonem. (Zdjęcie stanowi załącznik do protokołu)

Bo jeśli tramwajem może podróżować 12 osób, to oczywiście za pozostałe 6 osób ciężko wydać normalny paragon fiskalny, tylko wygląda to jak nie przymierzając lewizna. Bo przepraszam bardzo, nie ma tutaj podanego wykonawcy usługi tak jak powinien wyglądać normalny paragon fiskalny, a wiem, że pozostali pasażerowie dostali ten paragon w normalnej formie, więc pytanie, czy te pieniądze nie trafiły bezpośrednio do czyjejs kieszeni. Także tych wątpliwości z jednego rejsu jest aż za dużo.

Poprosiłbym następne zdjęcia. Już po 7 dniach pływania tramwaj posiadał kolejne pęknięcia i uszkodzenia myślę, że istotne w konstrukcji. Widać pęknięcia znowu laminatu. Także jak będzie w takim trybie użytkowany, to za 3 tygodnie, czy za kolejny miesiąc, ten tramwaj będzie się nadawał do generalnego remontu.

Taka moja uwaga jeszcze z tej podróży jest taka, że promień skreśtu tramwaju wodnego wynosi, ja nie jestem specjalistą w tej dziedzinie, ale co najmniej 30 metrów. Także jestem przekonany, jestem w stanie się o to założyć z Prezydentem Miasta, że ten tramwaj nigdy nie będzie pływał po Warcie z prostej przyczyny - nie da się nim zawrócić. To jest moja uwaga i chciałbym uzyskać, oczywiście można próbować wstecz pływać i robić zwroty przez burte, ale bałbym się naprawdę wsiąść wtedy na ten tramwaj.

Kontynuując myśl tramwaju wodnego nie uzyskałem odpowiedzi po poprzedniej sesji na takie podstawowe pytanie. I pozwolicie Państwo, że ja przytoczę odpowiedź publiczną z 15 sierpnia Pana Kazimierza Lipińskiego, który jak wiadomo był głównym konsultantem w projekcie tramwaju wodnego i chwalił się na facebooku, że tramwaj zostanie zwodowany już w tym miesiącu, czyli rok temu w sierpniu. A ponadto zadeklarował - mamy już cztery zamówienia na produkcję i chciałbym uzyskać informację odnośnie tych firm, które to zamawiały, bo mam nadzieję, że gdyby było 5 tramwajów jednocześnie, to cena byłaby zdecydowanie niższa niż 300 tys. zł. Wszystkie cztery firmy ogłosiły upadłość. Oto jest odpowiedź bardzo dobra.

Ponadto chciałbym się dowiedzieć w kontekście konsultacji społecznych, to, o czym mówił Pan Piotr Korytkowski. Pamiętam, że w zeszłym roku w Koninie były prowadzone takie działania, szerokie konsultacje w siedzibie organizacji pozarządowych pod przewodnictwem Stoczni, która była zaproszona w celu utworzenia nowego regulaminu konsultacji społecznych. I tych spotkań odbyło się parę, po czym Stocznia wyparowała. Także mam nadzieję, że nie zbankrutowała. Chciałbym się dowiedzieć, ile zapłaciliśmy tej Stoczni i na jakim to jest etapie, bo tutaj też są publiczne pieniądze i chciałbym, żeby były wydawane w sposób rozsądny.”

Radny Krystian MAJEWSKI, cytując: „Chciałbym kontynuować wypowiedź radnego kolegi Michała Kotlarskiego. Ja miałem okazję uczestniczyć parę razy z tego powodu, że studiuje w innym mieście, w konsultacjach społecznych w Toruniu. Skala zaangażowania władz miasta w Toruniu jest o wiele większa niż nasza. Sprawa krzyża – ja nie będę się tu odnosić do jakichś ideologicznych wycieczek nie będę robił, zresztą nie ma do kogo.

Ja o konsultacjach społecznych mówię na każdej sesji i myślę, że powinniśmy jak najwięcej starań dołożyć, żeby stworzyć w końcu i dokończyć regulamin dobrych praktyk, by usiąść znowu do uchwały Rady Miasta dotyczącej konsultacji społecznych. Myślę, że da się jakieś porozumienie wypracować, tylko musimy o tym zacząć rozmawiać, bo to obnażyło naszą słabość moim zdaniem. Gdybyśmy mieli pewne ścisłe praktyki określone, to by nie było problemu z krzyżem żadnego. To jest słabość miasta i powinniśmy z tego wyciągnąć wnioski i w jak najszerszym gronie usiąść i o tym porozmawiać, żeby więcej tego nie powtórzyć.

Druga sprawa jest taka, że jak jechałem na sesję Rady Miasta, obok przystanku kiedyś mieliśmy kiosk warzywny, teraz tam się pojawił taki neon OTWARTE 24H, pomyślałem, że to dom publiczny, wszedłem i ku moim oczom ukazał się naprawdę dom publiczny, bo było

tam mnóstwo butelek po piwie takiej taniej marki i automaty do grania. Ja wiem, że po aferze hazardowej to przez dwa lata było nielegalne. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej to zakwestionował, ale do tej pory trzeba mieć koncesję, bo tam naprawdę jest obraz rozpusty i rozpacz. A to jest centrum miasta prawda, to jest zaraz przy przystanku na Alejach 1 Maja. Jakby odpowiednie służby mogły sprawdzić czy odpowiednie koncesje są, bo ten obraz tych butelek po piwie i osób o północy, którzy urządzają sobie bale karnawałowe, to trochę przeraża, nawet mnie.”

Radny Michał KOTLARSKI, cytuję: „Ja jeszcze chciałbym nawiązać do tego, co mówił radny Majewski, bo ja też w zeszłym miesiącu prosiłem o interwencję w tej sprawie. Uzyskałem odpowiedź, że oczywiście Straż Miejska nie ma w swoich kompetencjach kontroli takich punktów, ale oczywiście Policja i służby celne mogłyby to skontrolować.

Bowiem tam od miesiąca nic się nie zmieniło, mówiłem na poprzedniej sesji, że było 6 tych punktów w okolicy dworca, teraz jest 7 i myślę, że tak, co miesiąc będziemy się spotykać i będziemy mówić, że ten problem narasta. A myślę, że odrobina dobrej woli mogłaby to załatwić, bo oczywiście Straż Miejska nie ma tego w kompetencjach, ale być może według mojej wiedzy przynajmniej takie deklaracje publiczne, jakie padają choćby na tej sesji są wystarczającą podstawą do tego, żeby się tą sprawą zająć i nie umywać rąk.

Jeszcze jedna sprawa, mógłbym poprosić o zdjęcie. Poprosiłbym serdecznie Panów prezydentów, żeby spróbować odnowić tę tablicę. Ponieważ to jest na 80. rocznicę konińskiego harcerstwa, a już jest 100. rocznica, także myślę, że warto się tym tematem zająć, żeby to ładnie wyglądało.” (zdjęcie w załączeniu)

Przewodniczący rady, cytuję: „Tak na marginesie te pytania, które Państwo radni zgłaszali dotyczące punktu sprzedaży alkoholi, są też pozytywne przykłady. Są protesty mieszkańców, żeby ograniczać działalność takich punktów i to skutkuje często w ten sposób, że duża liczba mieszkańców podpisy zbiera, z tego, co wiem wydział proceduje w ten sposób, że taka koncesja nie jest przedłużana. A więc działalność w miejscu, gdzie jest naprawdę blisko siedlisk, to ma prawo przeszkadzać rzeczywiście ludziom. Jeśli jest to blisko bloku mieszkalnego i jest długo czynne. I takie koncesje najczęściej nie są przedłużane po prostu i wygasa to w naturalny sposób.”

Radny Karol SKOCZYLAS, cytuję: „Ja również jak moi przedmówcy zacznę od tramwaju wodnego. Również wybrałem się na wycieczkę rodzinną z tym, że bez aparatu. Nie było moją intencją, żeby robić zdjęcia. Natomiast muszę się tutaj zgodzić z Panem radnym Michałem Kotlarskim.

Na samym początku już wejścia na pokład tego tramwaju moje dzieci dopadły do pewnej czarnej plamy na podłodze i były bardzo zainteresowane. Okazało się, że tam była dziura w pokładzie, dziura w podłodze. Miałem o tym nie mówić, bo nie chciałem już pogrążyć pomysłodawcy i organizatorów tego całego przedsięwzięcia, ale na pytanie moich dzieci, co to za dziura, Pan kapitan poczuł się niezręcznie, ale odpowiedział na to pytanie: to jest dziura, która służy, żeby podłoga mogła oddychać. Ogólnie podróż była bardzo przyjemna, fajny pomysł, gorzej z tą realizacją. Moje pytanie: czy jest przewidywany jakiś remont, żeby małe dzieci mogły się koncentrować na pięknych widokach, a nie ubytkach w strukturze tego statku?

Kolejne pytanie to jest, czy naprawdę nie ma osoby, która jest odpowiedzialna za ten bubel, czy polecą jakaś głowy, bo to jest też istotne pytanie. Chciałbym, żeby była taka osoba, która weźmie to na siebie. Będzie z honorem i poda się do dymisji ewentualnie. W jakiś obszerny sposób będzie się w stanie odnieść do tego nieszczęsnego tramwaju wodnego.

W Poznaniu jest statek Bajka, tam wchodzi około 60 osób. Znakomicie realizuje się w strukturze miasta w korycie Warty, bo tam jest pogłębiona ta Warta, są wysokie mury. Więc tam sobie może pływać, znakomicie się sprawdza i to służy promocji miasta. Nam ten statek niestety nie służy tak jak byśmy chcieli.

Mam jeszcze pytanie odnośnie pałacu Reymonda. Za każdym razem, kiedy tam przejeżdżam, strach spojrzeć w tą stronę. Wiem, że Pan Prezydent obiecał we wcześniejszych pracach z radnymi, że to będzie załatwione. Czy jakieś prace są w tym kierunku, czy ta ziemia, która była obiecana w zamian za ten pałacyk Reymonda, będzie wymiana tychże posiadłości? No niestety piękny pałacyk, który w centrum miasta szpeci i nie wiadomo, co z tym problemem zrobić. Mam nadzieję, że jakieś prace są wykonywane w tym kierunku.

Kolejne pytanie, ile kosztował remont budynków PKS-u dla Zarządu Dróg Miejskich? Chciałem poznać tutaj odpowiedź.

Zbliża się okres letni, wakacyjny. Mamy ośrodek wypoczynkowy, natomiast on się mieści w Gosławicach. Czy są plany odnośnie plaży miejskiej, wykorzystania koryta Warty do tego żeby stworzyć plażę miejską? Chciałbym złożyć ewentualnie wniosek, bo przejeżdżałem ostatnio i sprawdzałem na mapie satelitarnej, w którym miejscu ta plaża mogłaby być. Rozmawiałem również z dwoma osobami, które są w temacie, znają to koryto rzeki, umiejscowienie tej rzeki. Chociaż tak naprawdę Warta jest dzika i ciężko ocenić, w którym kierunku może pójść. Chciałem złożyć wniosek odnośnie plaży miejskiej, miejsce między MOSiR-em a amfiteatrem. Tam pomiędzy jest fajne miejsce, nie ma dużo krzewów i myślę, że tam można by było wykonać pomiary geodezyjne i zająć się tym tematem, żeby mieszkańcy nie musieli jechać na plażę do Gosławic. Na pewno część będzie chciała wypoczywać na plaży miejskiej przy Warcie.

I też mam pytanie odnośnie Straży Miejskiej. W związku z tym, że teraz Straż Miejska nie zajmuje się fotoradarami, chciałem się zapytać, czym się teraz zajmuje i o koszty utrzymania Straży Miejskiej oraz wpływ, czy są jakieś wpływy w wyniku mandatów i jeśli tak, to jakie, ze Straży Miejskiej do budżetu miasta?"

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „4 maja złożyłem wniosek w sprawie przedstawienia kosztów finansowych z dokumentacją na nowy przebieg DK25. We wniosku były również wymienione inne firmy. W odpowiedzi nie mam kosztów, jakie te firmy poniosły na przygotowanie własnych dokumentacji w związku ze zmianą uzbrojenia, czyli chodzi o PWiK, MPEC, Energa jak również inne firmy. Wiem, że takie koszty były poczynione i chciałem się dowiedzieć czy w tej kwocie, które jest tutaj podana, czyli 4.867.893,82 zł również są podane koszty dokumentacji na przejścia podziemne na wysokości ulicy Kleczewskiej, Aleje 1 Maja, koszty barier wygłuszających z tym sprawami związanymi, czy to jest taka kwota podana na sucho. Z tego co wiem, koszty tej dokumentacji były dużo dużo większe, a najważniejszą sprawą jest, jakie koszty poniosły firmy, które były zmuszone wykonywać dokumentację w związku z nowym przebiegiem drogi krajowej DK25.

Kolejna rzecz, ja już w tamtym roku wnioskowałem o sporządzenia porozumienia pomiędzy Miastem a właścicielami gruntów przeznaczonych pod drogi zgodnie z planami zagospodarowania przestrzennego. W jakim celu? W celu możliwości uruchomienia tych gruntów pod budownictwo jednorodzinne, usługi i przemysł, w zależności jaki jest plan zagospodarowania przestrzennego. W ostatniej odpowiedzi dostałem iż w uzgodnieniu z PWiK przygotowane zostały wykazy gruntów niezbędnych do realizacji zamierzeń inwestycyjnych spółki, w przypadkach których Miasto nie nabyło gruntów. Do spółki przekazane zostały zgody właścicieli na wykonanie prac inwestycyjnych. Wykupy tych gruntów realizowane będą w roku 2017.

Panowie prezydenci mi nie chodzi o to, aby takie porozumienie było przekazane do PWiKu, mi chodzi o porozumienie między Miastem a właścicielami gruntów gdzie przygotowane są plany zagospodarowania przestrzennego. Dlaczego? Bo PWiK na wielu planach zagospodarowania przestrzennego w ogóle nie ma dokumentacji wykonanych. I tutaj

chodzi o to, aby dać możliwość poprzez takie porozumienie, możliwości budowy, rozwoju mieszkańcom, którzy chcą w tym mieście pozostać, a nie uciekać poza obrzeże miasta Konina. Przypomnę mamy piękne plany zagospodarowania na Laskówcu, Międzylesie lewa strona, Łęzyn, Niesłusz. Tutaj o to chodzi. Naprawdę sprawę ciągnę już ponad pół roku. Jest tutaj mój tato. Osobiście deklarowaliśmy Panu prezydentowi, jeżeli takie porozumienie będzie, to osoby, które będą chciały takie porozumienie podpisać, podpiszą to porozumienie, aby mogło Miasto, czy można było uruchomić dane tereny inwestycyjne. Pół roku i nic.

Kolejna rzecz to jest związane z tym, o czym powiedziałem. Na początku kwietnia wpłynął do mnie list z Biura Rady Miasta od Pana Wojciecha Nowińskiego z ul. Hirszfelda 37, spotkałem się z tą osobą. Ta osoba ma takie grunty przy ul. Witkiewicza. Ta osoba czeka wiele lat, pismo jest do informacji Pana Przewodniczącego Steinke, jak również do Pana Jarosława Sidora, czyli do mnie. Minęło półtora miesiąca, nie wiem, czy ta osoba dostała odpowiedź, ale jeżeli ja zostałem wymieniony w tym piśmie do informacji, to również powinienem chyba być poinformowany, jaką ta osoba otrzymała odpowiedź. To jest w związku z tym wykupem gruntów.

I rzecz ostatnia, jeżeli trzeba będzie, to poproszę Pana przewodniczącego o udzielenie głosu mojemu ojcu, Panu Janowi Sidorowi, dlaczego? Na poprzedniej sesji poruszałem sprawę, iż dostałem dwie śmieszne odpowiedzi w ciągu praktycznie niecałego miesiąca, 15 marzec, 4 kwiecień, dzisiaj poruszyłem ten temat właśnie na ostatniej sesji. Mam kolejną odpowiedź Panie prezydencie, mówiłem to Panu na komisji, miałem nadzieję, że dostanę jakąś informację przed sesją.

Te odpowiedzi są kompletnie niespójne. Chodzi o ten nieszczęsny chodnik. Siedzi Pan prezydent Andrzej Sybis, nieszczęsny chodnik niedokończony wzdłuż ulicy Makowskiego. Inwestycja od 2008 roku, skończona bodajże w 2011 roku. I tutaj chciałbym poprosić o zdjęcia (stanowią one załącznik do protokołu).

Proszę Państwa, taki był wg planu zagospodarowania przestrzennego zakres wykonania drogi w tym miejscu. Właściciel tej posesji otrzymał w zamian za działkę, która tutaj jest, miał cofnąć swoje ogrodzenie, otrzymał działkę nr 290, która jest tutaj zaznaczona, w tym miejscu (radny wskazał działkę). Co się okazuje. Ulica została wybudowana niezgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Ten plan zmienialiśmy w ubiegłej kadencji. Ta ulica idzie po linii i wychodzi na wprost ul. Matejki. Pan radny Górecki wie dokładnie, ma tam rodzinę. Do dnia dzisiejszego nie jest dokończony chodnik, który był zaprojektowany dzięki rozmowom Pana Rosiaka, byłego Kierownictwa Wydziału Drogownictwa, mego ojca. Udało się po prostu zrobić tę drogę, ponieważ osoba, która tam mieszka, właściciel tego gruntu, użyczył nieodpłatnie ten grunt, aby można było normalnie tę drogę skończyć.

Proszę Państwa, Miasto dało właścicielowi ten teren, temu właścicielowi nie zabrało tego terenu, dało ten teren w roku 2009 i teraz poproszę o zdjęcia, do dnia dzisiejszego nie można dokończyć tego kawałka chodnika, ta ulica miała przebiegać tutaj prosto, trzeba było wejść łukiem.

I tutaj również jest sprawa sporna, tutaj chciałem pokazać, na całej długości około 100 metrów od ul. Chełmońskiego do ul. Wypiańskiego właściciel ten przywłaszczył sobie około 70 m² gruntu. Chodzę za tą sprawą od 11 lat. Cały ten grunt jest praktycznie zajęty przez tego właściciela. Prosiłem, aby dogadać się z tym właścicielem, aby ten chodnik, który jest tak śmiesznie wybudowany, tutaj jest granica, aby cofnął się z tym ogrodzeniem powiedzmy 2m² i można było dokończyć ten chodnik, który pokazywałem wcześniej. Co się okazuje? Proszę Państwa, Pan Przewodniczący Steinke powiedział, że najlepiej chodzić do Wydziału. Ja wczoraj w wydziale byłem. Została podpisana w dniu wczorajszym z właścicielem tego gruntu, umowa dzierżawy na zajętość tego terenu, tj. około 70 m² bez przeprowadzenia rozmów o cofnięcie się z ogrodzeniem, jak również z możliwością normalnego przejścia na tej wysokości co pokazywałem.

Proszę Państwa, tato, kiedy, 2008 rok, tak? Od 2008 roku Panie prezydencie Sybis ta sprawa się toczy. Dzisiaj mamy 2016 rok.

Proszę Państwa, jeżeli w takim tempie będziemy załatwiać takie sprawy, to ja się nie dziwię, przepraszam za to wyrażenie, że to miasto się zwija. Panie prezydencie to są naprawdę żarty. Był Pan tutaj w tym miejscu. I co ja się wczoraj dowiaduję, że podpisana została umowa dzierżawy z tym właścicielem gruntu. Ja nie mam, nie chcę, żeby on nawet cofał tego ogrodzenia, to są ogromne koszty, ale jak Boga kocham, czy nie można było za jednym zamachem załatwić tej prostej sprawy 2 m² i z cofnięciem się z ogrodzeniem, żeby ten chodnik skończyć? W jakim my świecie żyjemy, Panie prezydencie!

Ja się nie dziwię, że tutaj Pan Skoczylas mówił o jakiejś komisji, o pociągnięciu konsekwencji, ja widzę jak są przeprowadzane inwestycje od 5 lat w tym mieście. Był Pan przewodniczący Korytkowski, kiedy wielokrotnie mówiłem na temat ulicy Matejki. Tereny inwestycyjne, budowa ulicy Brunatnej, Orlik, nieszczęsny Budynek Usług Publicznych, gdzie nie pomyślano o klimatyzacji i o odwodnieniu. Panie Prezydencie, szastanie pieniędzmi publicznymi w ten sposób się nie godzi. Naprawdę się nie godzi.

Ja mogę być krytykowany przez wielu, ale naprawdę wielokrotnie powtarzam, kiedy ja wydaję złotówkę, oglądam ją dwa razy, bo nie stać mnie po prostu. Tak, muszę zdecydować co robić i zrobić to mądrze i przemyślanie.

Panie Prezydencie, proszę o dokończenie rozmów z tym człowiekiem. Jest tutaj mój ojciec, robię to tylko i wyłącznie dla niego. Ja nie chciałbym, żeby on zszedł z tego świata nie daj Boże, i ta sprawa nie została dokończona, a takich spraw Panie prezydencie jest kilkadziesiąt z czterech kadencji, kiedy mój tato był radnym.”

Następnie głos zabrała radna Anna KURZAWA, cytując: „Chciałam zadać jedno pytanie dotyczące wycinki drzew wzdłuż ul. 11 Listopada, dokładnie przy „Omedze”, przy przejściu dla pieszych została przeprowadzona wycinka drzew - czy na miejsce wyciętych drzew zostaną zasadzone nowe?”

Głos zabrał radny Janusz ZAWILSKI, cytując: „Nasi koledzy, jakby to można tak powiedzieć po przeciwnej stronie stołu, to już dzisiaj na temat tramwaju wodnego wyrazili wszystko, co można by było powiedzieć. Tylko chciałem powiedzieć Wam Panowie, że to jest w pewien sposób też troszeczkę prototyp – się nie możecie porównywać, że to zostało zrobione w profesjonalnej jakiejś stoczni, że mamy do tego po prostu nieograniczone możliwości, innych zlikwidowania natychmiast tych usterek, bo takich w tego typu prototypie już się pewnych rzeczy nie da zrobić. Ja myślę, że to był pomysł bardzo innowacyjny i jeżeli my byśmy chcieli dzisiaj torpedować wszelkie innowacje jakiegokolwiek się pojawiają, to też od razu z góry możemy powiedzieć, że żaden naukowiec niczego nie wynajdzie, albo żaden przedsiębiorca nie zrobi czegoś nowego, bo z góry jest przeznaczony na to, że może się narazić na śmieszność.

Przedsiębiorstwo PKS wybudowało ten pojazd wodny, można by tak nazwać i nie upadło z tego powodu, ani chyba nie zachwiała jej się żadna wypłacalność, czy rentowność prowadzenia tego. Być może trzeba się zastanowić, ale to nie jest głupi pomysł, jeżeli ktoś próbuje coś zrobić, żeby w ramach jakiś wolnych mocy przerobowych spróbować innej działalności – to jest tak po pierwsze.

Do kolegi Kotlarskiego powiem tylko tak, że ja mam uprawnienia do prowadzenia różnych pojazdów żeglugi śródlądowej i wiem, że nie da się po prostu, nie dałoby się pływać po rzekach, gdyby wszystkie były takie stwierdzenia, że promień skrętu jest nie taki, to się nie da, to żaden statek nie wpłynie do portu, bo jego promień skrętu jest wiele kilometrów. Pewne rzeczy są, także proszę już w tym temacie się nie wypowiadać, bo jak ktoś ma uprawnienia, to wtedy po prostu wytłumaczy dokładnie, to jest rzecz zbędna, żeby tutaj dyskutować na ten temat. To nie jest warte poświęcania tego czasu.

Ja tylko chciałem powiedzieć, Panie prezydencie chciałbym troszeczkę szerzej wnioskować, bo firmy miasta, czasami dobre hotele, które są przy wodzie, posiadają coś

takiego i nawet robią dla swoich gości to gratis, darmo, to jest jako atrakcja. Ja bym tu wnioskował, żeby przestać liczyć na dochodowość tego, na przystani w Pątnowie to powinno być dla dorosłych za złotówkę, żeby nie było, że za darmo, a dla dzieci po 50 groszy. Żeby była symboliczna opłata, dla tego kto wchodzi i żeby to przyciągało, żeby było tą atrakcją prawdziwą i wtedy będziemy mieli pewność, że będzie to kurs po kursie wykorzystane i skorzysta z tego wielu mieszkańców miasta. A jeżeli my musimy patrzeć, że ośrodek, który będzie prowadził tę działalność zacznie liczyć koszty związane nie wiem, czy z paliwem, czy z obsługą, to lepiej faktycznie to złomować na samym początku.”

Głos zabrał radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „Panie przewodniczący, ja ad vocem do Pana radnego. Tak innowacyjnej i z wysokim ryzykiem to finansuje Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. I tam są pieniądze i fachowcy, którzy potrafią ocenić, czy pomysł jest dobry, czy głupi, czy ryzyko się opłaca, czy ryzyko jest minimalne i Skarb Państwa ponosi to ryzyko. Zachęcam do tego.

Natomiast Panie radny, czy można zweryfikować to? Pierwsze - zapytałbym pomysłodawcę, czy kupi tą łódź. Jeżeli kupi, to biznesplan jest pozytywny. Jeżeli nie kupi, to od początku widać, że z tego nic nie będzie.

I ostatnia rzecz - Miasto może robić za darmo pływanie dzieci i dorosłych. Za darmo – my uchwalimy, że pójdzie na to 1 mln zł rocznie. Ale nie możemy tym obciążać PKS - u, bo to jest spółka prawa handlowego, jest to spółka akcyjna i prezes, i rada nadzorcza odpowiadają własnym majątkiem. Nie wolno tego po prostu robić. Dziękuję.”

Głos zabrał radny Michał KOTLARSKI, cytując: „Ja w odpowiedzi na to, co mówił Pan radny Zawilski, to jednak chciałbym Panie radny zauważyć, bo powoływał się Pan na przykład naukowców, że jednak naukowcy nie publikują prototypowych wyników badań, które okazują się buble, bo by musieli ponieść za to odpowiedzialność, a sytuacja, w której spółka jest zadłużona na ponad 2 mln zł i dokłada jej się 306 tysięcy zł właściwie dodatkowych obciążeń, no to jest zdecydowanie duży problem. To jest prawie ponad 10%, a prawie 20% dodatkowego obciążenia.

A jeśli chodzi o ten skręt Panie radny, to ja tak jak mówiłem, jestem gotów się o to założyć z Panem prezydentem, że ten tramwaj nigdy nie wypłynie na rzekę Wartę w Koninie. Tak jak mówiłem, jak płynie się na jeziorze, to szerokość jeziora wynosi 900 m, ponad 1 km i wtedy można skręcać na promieniu 60-100 metrów, a na Warcie, szerokość koryta wynosi ile? 20 metrów? Ten tramwaj fizycznie nie jest tego w stanie zrobić. Ale jeśli są dwa silniki to można to zrobić, ale jeśli jest jeden silnik i konstrukcja jest taka długa, to absolutnie ten tramwaj nie zakręci. Także się zakładałam o to. Proszę przyjąć ten zakład.”

Radny Piotr KORYTKOWSKI poza mikrofonem powiedział, że wykorzystuje się nurt rzeki do tego.

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Ja bardzo krótko, bo bardzo dużo się tutaj mówiło o tym tramwaju wodnym. Ja słowa do Pana Prezesa Dariusza Andrzejewskiego.

Panie Prezesie, nie ja Pana można powiedzieć, wpuściłem na tą minę, tylko dwie inne osoby, ale w imieniu własnym przepraszam Pana, że przez takie rzeczy musi się Pan tłumaczyć. Taki tramwaj wodny można było kupić, można go znaleźć w internecie za dużo mniejsze pieniądze, które były sprawdzone, żaden prototyp, które pływają gdzie indziej - odnosząc się do tego.

Ale jeszcze inna rzecz – jeżeli chcecie Państwo dowiedzieć się czegoś więcej na temat tego, czy on może pływać na Warcie, jaki ma skręt i więcej na temat tego tramwaju wodnego,

to bardzo proszę porozmawiać z Panem Romanem Latanowiczem, ja z nim rozmawiałem i o wielu rzeczach nie chcę mówić, bo były tutaj już powiedziane, i ci, którzy nie wierzą w to, co niektórzy radni tutaj mówią o skrócie, o tym czy on może pływać na Warcie, czy nie, zapraszam do Pana Romana Latanowicza, który może bardzo dużo powiedzieć, myślę że wszyscy go znają, na temat jednostek pływających, które mogą pływać na Warcie i jaka powinna być konstrukcja. Dziękuję.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Dzisiaj sesję możemy podsumować w jeden sposób - tramwaj.”

Głos zabrał radny K. SKOCZYLAS, cytując: „Ja bym podsumował tą sesję, jeśli można się wtrącić do Pana przewodniczącego, to mądra sesja, z której powinniśmy wyciągnąć wnioski i więcej nie pchać się w dużą politykę i uprawiać w samorządzie.

Natomiast jedno tylko króciutkie pytanie. Prosiłbym o wykazanie uprawnień Pana kapitana, który prowadzi ten statek, skoro statek ma uprawnienia na 12 osób, jestem przekonany, że pewnie Pan kapitan też jest pod te 12 osób, jestem ciekawy, czy ma uprawnienia na 12 osób, czy na więcej i czy ten statek może kursować również w godzinach wieczornych. Dziękuję.”

Głos zabrał radny Sebastian GÓRECKI, cytując: „Ja z prośbą Jarosława Sidora o udzielenie głosu byłemu radnemu Janowi Sidorowi. Też kiedyś będziemy byłymi radnymi i chciałbym żebyśmy szanowali siebie nawzajem. Ma taką prośbę, chce żebyśmy uwzględnili mu tę prośbę Jarka Sidora.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ja znam Jana Sidora jeszcze dłużej niż Pan radny. Ma swojego godnego reprezentanta i dziwne, że przez niego nie chce pytać bezpośrednio. Ponieważ ja szanuję Pana Jana, myślę, że nie musimy tego przegłosowywać, jest byłym radnym. Zapraszam Panie radny do mikrofonu proszę o krótką wypowiedź. Ale na przyszłość bardzo proszę o korzystanie z obecności Jarka, bo jest bardzo aktywny i myślę, że wszelkie zapytania przekaże.”

Głos zabrał Jan SIDOR radny V kadencji, cytując: „Nie chciałbym, żeby wyjątki w stosunku do mnie robić, bo zasada za mojej kadencji była taka, że goście, mieszkańcy mieli prawo uczestniczyć w sesjach i głos zabierali, i stawiali sprawę jasno. I dlatego też chcę tylko skorzystać. Szanowni Państwo, dwie rzeczy są pewne w życiu. Czasu się nie cofnie, a wszyscy na pewno umrzemy. Najważniejsze mówią jest to, co po sobie zostawimy, jakie wspomnienia, a przede wszystkim nasze zachowanie, kultura i stosunek do innych ludzi. Dlatego też nie chcę wchodzić w wielką politykę, ale będę przychodził na każdą sesję, jak tylko będę mógł chodzić, bowiem dużo można się dowiedzieć, nauczyć, jak również dużo można wysondować, kto trzeźwo myśli, jak myśli o mieście i o innych sprawach ogólnoludzkich, a nie tylko o sobie.

Sprawa następna, to co poruszył Jarek na temat tej ulicy. Ja jestem mile zaskoczony, że zauważył Pana prezydenta Sybisa, bo on tę inwestycję prowadził. Proszę Państwa, nie można ustępować ludziom, po to się ma władzę, że trzeba twardo trzymać rękę, tam gdzie trzeba, trzeba pomóc, ale jak ktoś nadużywa dobroci władzy, to trzeba mu skrócić dostępność. Ten człowiek ubłagał o to właśnie władze miasta, że droga, która została skierowana w tym odcinku, w którym Jarek pokazywał, była przybliżona do jego domu. To na wniosek jego

i prośby, żeśmy tę drogę przesunęli w prawo, żeby oddalić się od jego domu, pod warunkiem, że nie będzie robił żadnych przeszkód w przyszłości przy budowie chodnika.

Oddaliliśmy się od faceta o 4 metry i myśleliśmy, że żeśmy zrobili dobry gest w stosunku do mieszkańca. A ten mieszkaniec przez teraz od 2010 roku trzyma nas w szachu i on powiedział, że nie puści. Nie puści, bo o ile jeszcze Pan Bartczak umożliwił mu nabycie tego kawałka, tam jest nr działki 290 tej posesji, i z tego skorzystał, o ile teraz się dowiedział, że żeśmy zagospodarowali ten teren rekreacyjny, gdzie wszyscy są z tego zadowoleni, że po co tyle na rekreację społeczności, kiedy on by mógł przesunąć jeszcze dalej. I postawić warunek i zaskoczony byłem tym jak mi Jarek pokazał, że oto byli u niego przedstawiciele i uzgodnili. Użyczymy Panu dzierżawę jeszcze w pewnej odległości i jeszcze Pan na tym zyska. Ludzie, w jakim kierunku my idziemy, dziesięć lat trwa ta sprawa! W tym czasie pytam się, ile wybudował MTBS budynków? Ile PWiK wybudował sieci kanalizacyjnej i wodnej? Ile MPEC zrobił instalacji cieplnej? A tutaj nie można się dogadać, żeby 60 metrów położyć chodnika w miejscowości i to trwa 8 lat. Pytam się o czym to świadczy? O rządzeniu. Dlatego proszę Państwa, prosił mnie Pan, żebym mówił krótko. Zawsze miał Pan do mnie zastrzeżenia, wiem, ale nie chcę być źle zrozumianym. Oświadczam Wam, że zrobię spotkanie z prezydentem Nowickim, jedną rozmowę z tym człowiekiem i w jeden dzień ustalimy pewne kryteria, a w drugi dzień rozwalimy ten płot, a w następnym tygodniu ten chodnik powstanie.”

10. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący rady, cytując: „Przystępujemy do odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych. Oddaję głos Panu Sławomirowi LORKOWI – Zastępcy Prezydenta Miasta Konina w celu udzielenia odpowiedzi na zgłoszone wnioski lub wskazania osób, które tych odpowiedzi udzielią.”

Głos zabrał Sławomir LOREK z-ca prezydenta, cytując: „Na część pytań odpowiem, natomiast na część pytań udzielię głosu, a część pytań będzie na piśmie. Ja również bym bardzo prosił Państwa o to, ażeby te pytania były sformułowane na piśmie, bo chcę Państwu powiedzieć, że praktyka jest taka, że jeżeli Państwo radni nie dostarczacie formalnego pytania, Pan prezydent otrzymuje protokół z obrad rady i w oparciu o Państwa wypowiedzi, które są z zapisu głosowego, zapisane w formie elektronicznej do protokołu, domyśla się, co Państwo mieliście na myśli. Także ja również bardzo bym prosił po dzisiejszej sesji, a zanotowałem tutaj tak naprawdę 22 wystąpienia, mimo, że radnych dzisiaj obecnych mamy 19, tych wystąpień było kilka. I myślę, że wtedy to też bardzo by ułatwiło i nie tracilibyśmy czasu, kiedy jest konkretne pytanie, jest konkretna odpowiedź. Chcę Państwu powiedzieć, że Pan prezydent zobowiązał Pana prezydenta Łukaszewskiego i mnie, ażeby pytania, które były przygotowywane przez kierowników, również były przez nas nadzorowane. Tak jak Państwu powiedziałem, nieraz mam pytanie Państwa, które jest tak naprawdę wypowiedzią zajmującą $\frac{3}{4}$ strony formatu A4 i trudno z tego pytania doszukać się pytania. To jest taki mój gorący apel.

Dzisiaj dużo było mowy na temat tramwaju wodnego. Ja tylko chcę Państwu powiedzieć, że miałem okazję z dumą reprezentować Miasto Konin podczas uroczystości w Ślesinie, która się odbyła w minioną sobotę. Akurat Ślesin był wyznaczony, jako miejsce gdzie odbyła się inauguracja sezonu wodnego Wielkiej Pętli Wielkopolski, także obecni byli samorządowcy, którzy są na szlaku tym wodnym Wielkiej Pętli i również Proszę Państwa były osoby, które korzystały z usług tramwaju wodnego. Miałem okazję z niektórymi osobami rozmawiać i powiem Państwu, że usłyszałem akurat inne zdanie niż dzisiaj usłyszałem na sesji, że bardzo przyjemnie się tą jednostką pływa i było to ciekawe akurat

doświadczenie. Także to mówię konkretnie. Też z takim głosem się spotkałem w sobotę, brałem udział i rozmawiałem z osobami, które korzystały w sobotę z tej usługi tak to nazwijmy, która była dostępna, jako udział naszego miasta w Wielkiej Pętli, w otwarciu sezonu na szlaku wodnym Wielka Pętla Wielkopolski.

Proszę Państwa i teraz, jeżeli Państwo pozwolicie to tak przejdę chronologicznie. Tutaj na początku były głosy dotyczące interpelacji i tak jak powiedziałem to, co już wyjaśniłem do tego nie będę wracał.

Pan Witold Nowak, jeżeli chodzi o Dom Zemełki chciałbym Pana radnego poinformować, że zanim Pan prezydent podjął decyzję o pokazaniu tego budynku w tym projekcie, o którym tutaj Pan powiedział, odbyło się wiele spotkań osób związanych z działalnością kulturalną, czyli nie tylko placówki Miasta Konina mam na myśli KDK, biblioteka, mam na myśli MDK, ale również rozmawialiśmy z dyrektorem muzeum i powiem Państwu, że pojawiły się te pomysły na wykorzystanie również, natomiast zawsze za tym stoją środki. Jaki byłby koszt i czy to by przyniosło ten efekt. Ale chciałbym, żeby Pan radny wiedział, że zanim Pan prezydent podjął taką działalność, decyzję o takim przeznaczeniu i napisaniu projektu przekazania tego budynku, to takie rozmowy w zespole roboczym nazwijmy, to były one bez udziału Pana radnego, bo było to podczas poprzedniej kadencji.

Jeżeli chodzi o Straż Miejską, to akurat dzisiaj tak niestety się złożyło, że jest na urlopie Pan komendant, zastępca jest na L4 i w tej chwili będzie odpowiedź na piśmie, również szczegółowa odpowiedź dotycząca zasobów, działań dotyczących geotermii.

Proszę Państwa Pan radny Karol Skoczylas też się odniósł do tramwaju, ale ja to, co do tramwaju też poproszę Pana prezesa Andrzejewskiego, żeby udzielił na pewne pytania odpowiedzi i również Pana dyrektora MOSIR-u, żeby udzielił odpowiedzi.

Gdy chodzi o konsultacje społeczne i to jest akurat tutaj Pan radny Piotr Korytkowski. Chciałem Państwa poinformować, że konsultacje społeczne zakończyły się w niedzielę. Chciałem Państwa poinformować, że Pan prezydent przed wczorajszym wyjazdem zapoznał się ze sprawozdaniem z konsultacji społecznych w sprawie użyczenia przez Miasto parafii rzymsko-katolickiej św. Maksymiliana Kolbe w Koninie 25 m² nieruchomości położonej na obszarze osiedla Zatorze. Pan prezydent zatwierdził formę tego sprawozdania i to sprawozdanie proszę Państwa myśle, że w ciągu najbliższej godziny będzie upublicznione, jako podsumowanie e-konsultacji społecznych.

Żeby Państwa nie trzymać w niepewności mogę tylko Państwu powiedzieć, że wpłynęło 89 emaili od mieszkańców, jest to wszystko w tym sprawozdaniu. Pan prezydent również podjął decyzję, że na stronie miasta 89 wypowiedzi będzie dostępnych, bez danych oczywiście adresowych, czyli bez podania autora, bez podania adresu maila. Każdy będzie mógł przeczytać 89 emaili osób, które brały udział aktywny w e-konsultacjach społecznych.

Wracając do tego tematu też chcę Państwu powiedzieć, że brałem aktywny udział w konsultacjach, które się odbyły przez ruch miejski i odbyły się na trawniku przed hotelem Sonatą. Nie chciałbym do tego wracać, bo do dzisiaj na jednym z portali jest cały przebieg tych konsultacji upubliczniony i również moje wypowiedzi są, co do pewnych zobowiązań, które były powiedziane w czasie tych konsultacji. Także przepraszam Państwa, że akurat w tej wypowiedzi odesłałem do strony miasta, która w ciągu godziny tak naprawdę pojawi się w formie pdf, pełne sprawozdanie z e-konsultacji.

Proszę Państwa, jeżeli chodzi o rekrutację do konińskich szkół i to również radny Piotr Korytkowski, ale również temat poruszał Pan Wiesław Wanjas. Powiem Państwu, że takiego zaangażowania jak w tym roku wykazali dyrektorzy placówek oświatowych, od przedszkola do placówek ponadgimnazjalnych, pracownicy wydziałów oświaty, to wcześniej nie mieliśmy. Na to złożyło się kilka sytuacji, ja też nie chciałbym Państwu o faktach, które już były powiedziane. 8 grudnia, kiedy Minister Edukacji Narodowej ogłosiła zmianę prawa oświatowego polegającego na przywróceniu obowiązku szkolnego w wieku 7 lat, dwa dni później odbyło się spotkanie po to, żeby dobrze się do tego przygotować. Ja dzisiaj chciałbym powiedzieć już o tych działaniach, które są działaniami bardzo dynamicznymi, one nie są zakończone. Chciałem Państwu powiedzieć, że rok szkolny 2015/2016 kończy się

31.08.2016r . Aktualnie dzisiaj dyrektorzy placówek oświatowych złożyli projekty arkuszy organizacyjnych, które będą zatwierdzone przez Kierownika Wydziału Oświaty z upoważnienia Prezydenta Miasta do końca maja. Dyrektorzy placówek od przedszkola do szkół ponadgimnazjalnych również będą aneksowali te projekty arkuszy organizacyjnych w zależności od tego, jaka będzie sytuacja.

Bardzo się cieszę, że tutaj Pan radny Wiesław Wanjas widzi ten potencjał w naszych konińskich przedszkolach, ale chcę Państwu powiedzieć, że wprowadziliśmy rekrutację elektroniczną kilka lat temu, która bardzo się sprawdza. Ja dzisiaj mogę powiedzieć, że nam brakuje 75 miejsc dla dzieci 3 - letnich. Również mogę powiedzieć, że dzieci 4 i 5 letnie, które nie zostały zakwalifikowane do przedszkola wskazanego, zgodnie z regulaminem rekrutacji mają wskazane inne przedszkole samorządowe w pierwszej kolejności. Rodzic mógł wybrać trzy placówki, ale mamy taką sytuację, że rodzic wybrał jedną placówkę. Chcę Państwu powiedzieć, że trudno mi się dzisiaj zdecydować na pewne kroki, które mogą się tym zakończyć, jak mieliśmy w zeszłym roku w szkole podstawowej, gdzie dyrektor powiedział nam, że ma możliwość uruchomienia czterech oddziałów, a w sprawozdawczości, którą mamy w ramach systemu informacji oświatowej ilość dzieci wskazywała, że można było uruchomić trzy oddziały. Także chciałbym żebyśmy jednak poczekali na harmonogram, który został Wysokiej Radzie przedstawiony.

Trwa w tej chwili potwierdzenie woli edukacji przedszkolnej, jeżeli chodzi o przedszkola. Natomiast 7 czerwca rano jestem umówiony z wszystkimi Paniąmi dyrektorkami przedszkoli. To jest wtorek 7 czerwca, wtorek jest takim dniem, gdzie wszyscy dyrektorzy nie mają w planie lekcji po to, żeby być do dyspozycji na tzw. robocze spotkania. We wtorek jest spotkanie z Paniąmi dyrektorkami przedszkoli, jeżeli Panie dyrektorki przedszkoli powiedzą, że mają dzieci, które chcą rozpocząć edukację przedszkolną w tym przedszkolu i będzie podstawa do uruchomienia oddziału, to my ten oddział uruchomimy.

Również w tym dniu jestem umówiony z dyrektorami szkół podstawowych, w tym samym dniu, bo również chcę Państwu powiedzieć, że mamy taką sytuację, że dzieci zostały zapisane do przedszkola, rekrutacje teoretycznie zakończyliśmy w szkole, ale rodzice dzisiaj kalkulują. Cytuję słowa rodzica, który mnie odwiedził: „Ja dziecko zapisałam - mówiła to mama - zapisałam dziecko do przedszkola, dziecko ma 6 lat, ale teraz, jeżeli ja popatrzę na edukację mojego dziecka, które dzisiaj będzie jeszcze w przedszkolu, ale kiedy rozpocznie naukę we wrześniu w 2016 roku, to za 12 lat to dziecko w populacji rocznika będzie jednym z niewielu w stosunku do innych populacji rocznika.” I rodzic kalkuluje czy temu dziecku nie będzie łatwiej dostać się do lepszej szkoły ponadgimnazjalnej, bo tam jest rekrutacja wiadomo jaka, a nawet w perspektywie, czy nie dostać się na studia. I dajmy tym rodzicom czas na to.

8 czerwca tak jak powiedziałem, jeżeli będzie potrzeba uruchomienia oddziału, jesteśmy na to gotowi. Jeżeli natomiast w szkołach podstawowych decyzja Pana prezydenta jest taka, że dajemy szansę każdej szkole podstawowej. Są samorządy, szczególnie samorządy gminne, które podejmują decyzję, że będą zwozić dzieci z czterech miejscowości do jednej szkoły i uruchamiają oddział. My póki co i tu jest naprawdę duże zaangażowanie dyrektorów, chcemy co najmniej jedną klasę uruchomić w każdej szkole. Proszę Państwa naprawdę myślę, że Państwa to nie powinno dziwić. Przecież, jeżeli nawet odwołam się do szkół na obrzeżach miasta i tu miałem okazję spotkać się z Panią kurator Leszczyńską, mówiłem o tym problemie, prosiła, żebym przekazał to do Ministerstwa Edukacji Narodowej i ja to zrobię proszę Państwa.

W mieście Koninie mamy problem finansowania szkół na obrzeżach. Jak Państwo wiecie szkoły na tzw. terenach wiejskich otrzymują całkiem inną subwencję oświatową, bo jest inna waga. Natomiast w naszym mieście Koninie mamy Szkołę Podstawowa nr 11, mamy Szkołę Podstawową nr 10, która tak naprawdę boryka się z problemami szkoły na obrzeżach miasta. Do centrum miasta z Gosławic, z Cukrowni- Łężyn jest 12, 14 km i wiedzą Państwo o tym, że szkoły, które są na terenach wiejskich, one często mają bliżej do stolicy gminy, a mają całkiem inne wagi i są łatwiej finansowane niż nasze szkoły na obrzeżach miasta.

Poruszyłem tą sprawę w rozmowie z Panią kurator Leszczyńską i jak się uporamy z rekrutacją, naprawdę wysłem takie stanowisko, mam to już uzgodnione z Panem prezydentem, ażeby powiedzieć o problemie finansowania w ogólnej subwencji oświatowej, które są w miastach, a dotyczą terenów na obrzeżach miasta. I gwarantuję Państwu, jeżeli w Szkole Podstawowej nr 10, w Szkole Podstawowej nr 11 będzie 10, 12 -osobowy oddział, to ten oddział zostanie utworzony, bo nikt nie będzie, to będzie drogi oddział, ale nikt nie będzie prosił Państwa nie dawał szansy tym osobom, które tak naprawdę do innej szkoły mają bardzo daleko. Trochę inny jest problem w szkołach w centrum miasta. No, jeżeli weźmiemy V osiedle mamy blisko siebie i „6”, blisko siebie i „4”, mamy Szkołę Podstawową nr 3, mamy „8” i tutaj proszę Państwa to są naczynia połączone. Tak jak Państwu powiedziałem, jest to trudne zadanie, które bardzo absorbuje Pana prezydenta Nowickiego, bardzo absorbuje Panią Kierownik i pracowników Wydziału Oświaty, mnie osobiście, ale dajcie nam jeszcze Państwo szansę na rozwiązanie tego problemu w normalnym ruchu służbowym, który jest.

I również chciałem Państwu powiedzieć, ja chciałbym, żeby to było dość głośno powiedziane, że oprócz systemu przedszkoli samorządowych i sieci, w naszym mieście Koninie mamy również konińskie przedszkole niepubliczne i punkty przedszkolne. Nie możemy prosić Państwa patrzeć na przedszkola i punkty przedszkolne, jako na placówki, które nie są w naszym systemie oświatowym. Chcę Państwu powiedzieć, że dzisiaj dysponujemy akurat łącznie 6 takimi placówkami, 4 są przedszkola, 2 są punkty, niektóre wcześniej przekształciły się w przedszkole i dzisiaj proszę Państwa mam tutaj informację, w kwietniu w tych placówkach było 247 dzieci. I miasto Konin w miesiącu kwietniu przekazało 210.386,74 zł. I to jest proszę Państwa również nasz system edukacji przedszkolnej w naszym mieście. Jeszcze raz powtórzę, to jest uzupełnienie, natomiast tak jak powiedziałem, dla mnie osobiście spotkanie z Panią dyrektor i Panie dyrektor usłyszały, czekamy ile osób potwierdzi po weekendzie majowym, po spotkaniach rodzinnych, wiem, że niektórzy rodzice po spotkaniach rodzinnych zapisali dziecko do szkoły podstawowej i myślę, że po najbliższym weekendzie również wydłużonym w maju, spodziewam się na początku czerwca, że część rodziców również w sposób naturalny pójdzie do szkoły i zapisze dziecko. Zwolni się miejsce w przedszkolu, wtedy to miejsce można uzupełnić, czyli miejsce dziecka 6- letniego w grupie może zająć dziecko 5-letnie. Cały problem w rekrutacji jest taki, że przez wiele lat proszę Państwa nie było łączenia jak gdyby roczników. Dzisiaj jest łączenie roczników. Także chciałbym tak się odnieść do rekrutacji i wskazałem Państwu te dwie takie daty, które są. Jest to wszystko w konsultacji z Panią dyrektor.”

O głos poprosił zabrał radny Wiesław WANJAS, cytując: „Panie Prezydencie prosi Pan o szansę, szansę się daje tym ludziom, którzy mają dobrą wolę zrobienia czegoś, a Pan już w swojej wypowiedzi dzisiaj nie dał dobrej woli, ponieważ ja powiedziałem Panu jasno i wyraźnie, że według wskazań Wydziału Spraw Obywatelskich około 500 dzieci czeka na miejsce w przedszkolu. Pan z uporem maniaka powtarza o 75 dzieciach, do których ma Pan obowiązek ustawowy, przepraszam może nie ustawowy, ale o tych 3-latkach, o których Pan wie, że trzeba przyjąć. Panie prezydencie, ja nie mówiłem, że nie i nie wykazywałem braku zaangażowania dyrektorów placówek przedszkola, czy dyrektorów placówek szkół podstawowych, wręcz odwrotnie. Tylko brakło tym ludziom pomocy. Im brakło pomocy z góry, żeby powiedzieć, słuchajcie, jeżeli mamy taką, a nie inną sytuację, jeżeli rodzice dzieci zdecydowali się na to, żeby zostawić dzieci w przedszkolach, w związku z tym mamy nadmiar nauczycieli w szkołach podstawowych, mamy większą liczbę przedszkoli, uruchamiamy oddziały przedszkolne tych nauczycieli, którzy w zeszłym roku poszli, przenosimy do przedszkola. Przecież to jest normalne działanie i takie działanie należy między innymi do Pana Panie prezydencie. Nie może być tak, że Pan mi będzie mówił, ile jest, ja wiem ile jest w przedszkolach niepublicznych, ja wiem, że to są też niektóre dobre przedszkola, sam Pan wie dobrze, jedno jest takie bardzo dobre, które dorównuje naszym przedszkolom. Nie o to znowu chodzi, mnie chodzi o to, że jest nieporównywalna sprawa

pomiędzy umieszczeniem dziecka w przedszkolu publicznym, a w przedszkolu niepublicznym. I nie mówię tu już o poziomie nauczania, wychowania, itd., mówię o poziomie wynagradzania chociażby. Jeżeli mamy taką możliwość i mieliśmy taką perełkę i chcę, żeby nadal, myślę, że cała Rada jest tu za tym, żeby te przedszkola były nadal naszą wizytówką, to postaramy się zrobić tak, żeby te dzieci odzyskały te miejsca w naszych przedszkolach. I tylko o to proszę. A mówienie o tym, że szukamy miejsc dla 75 dzieci Panie prezydencie, to okłamuje Pan siebie, mnie i wszystkich innych. Przecież tych dzieci jest więcej i Pan doskonale o tym wie. Dziękuję.”

Przewodniczący rady zwracając się do radnego Piotra Korytkowskiego, cytując: „Rozumiem że Pan radny w trybie odpowiedzi, która już była?”

Głos zabrał radny Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Tak, bo rozumiem Pan prezydent Lorek odpowiedział już na moje pytanie i nie będzie dalej kontynuował, a ja przypomnę, że nie otrzymałem odpowiedzi pełnej, bo w tej chwili zostałem odesłany, wszyscy zostaliśmy odesłani do strony internetowej, na której będzie opublikowany wynik konsultacji, który widzę jest znany już Państwu. Natomiast będziemy z niecierpliwością te 40 minut czekać wydaje się, bo Pan prezydent nie chce tego nam powiedzieć tutaj na forum na sesji, a myślę, że to gremium jest najbardziej władne do tego, żeby w pierwszej kolejności usłyszeć, jaki jest wynik konsultacji społecznych. A tego nie otrzymujemy i mamy czekać 40 minut, żeby sobie poczytać to w internecie, jak to wynikało. Chciałem uzyskać odpowiedź, jaki jest wynik konsultacji? Czy lokalizacja krzyża przy Szkole Podstawowej nr 12 będzie miała miejsce, czy nie? To jest jedna rzecz. I druga rzecz, czy decyzja związana z propozycją Pana prezydenta, aby tam ten krzyż umiejscowić, nie kłóci się ze świeckością szkoły publicznej, jaką jest Szkoła Podstawowa nr 12. To by było tyle.”

Głos zabrał Sławomir LOREK z-ca prezydenta, cytując: „Zwrócę się najpierw do Pana radnego Wiesława Wanjasza, który jest mocno zaangażowany w problemy oświaty. Jeszcze raz powtórzę, nikogo nie wprowadzam w błąd. Dla mnie ilość dzieci urodzonych w mieście Koninie, które mają 3 lata nie jest jednoznaczna z ilością dzieci, które chcą się zapisać do przedszkola. W tym gronie jak Państwo tutaj jesteście, sami dobrze wiecie, że rodzic często podejmuje decyzję, kiedy dziecko zapisuje do przedszkola, albo ma 3 lata, albo ma 4, albo ma 5. Także jeszcze raz powtórzę, nie po to trzy lata wprowadziliśmy dobrze rekrutację informatyczną i 7 czerwca, kiedy Panie dyrektorki przedszkoli powiedzą, że tyle dzieci potwierdziło wolę edukacji przedszkolnej, tyle jest wolnych miejsc, a takie jest zapotrzebowanie, bo Panie dyrektorki dzisiaj tak naprawdę przyjmują te zapisy, mają deklarację rodzica, który chce jak będzie decyzja uruchomienia oddziału, to to dziecko zostanie zapisane. Także to jest moja odpowiedź, nikogo nie wprowadzam w błąd. Przedstawiam dane statystyczne, które są ogólnie dostępne po wprowadzeniu rekrutacji komputerowej.

Natomiast, jeżeli chodzi o, wróć do pytania Pana Piotra Korytkowskiego. Odczytam Państwu sprawozdanie, które jest przyjęte przez Pana prezydenta, natomiast ono nie będzie pełne, bo tak jak powiedziałem pełne sprawozdanie, to jest również 89 e-maili od mieszkańców, które są załącznikiem do tego sprawozdania. Dzisiaj Pan prezydent przedstawi sprawozdanie z e-konsultacji społecznych.

Odczytuję treść sprawozdania, nie lekceważę tutaj Państwa radnych, poinformowałem Państwa, czekałem jeszcze na ostateczne przecinki, ale w tym momencie dostałem wersję papierową, która za chwilę będzie na stronie:

Sprawozdanie z e-konsultacji społecznych w sprawie użyczenia przez miasto Konin parafii rzymsko- katolickiej św. Maksymiliana Kolbe w Koninie 25 m² nieruchomości położonej na obrzeżu osiedle Zatorze.

Konsultacje społeczne przeprowadzone w dniach od 11 maja do 15 maja za pośrednictwem platformy internetowej Urzędu Miejskiego w Koninie. Pod adresem e-mail: konsultacje@konin.um.gov.pl, zasięg terytorialny konsultacji obejmował miasto Konin a jego uczestnikami byli mieszkańcy Konina. Wpłynęło 89 e-maili od mieszkańców i organizacji społecznych wyrażających opinie w przedmiotowej sprawie. 37 osób wypowiedziało się za użyczeniem proponowanej w konsultacjach nieruchomości na Zatorzu celem usytuowania krzyża; 10 opinii zinterpretowano jako niejednoznaczne; natomiast 42 osoby i organizacje wyraziły opinię negatywną.

Wyniki konsultacji, mimo iż nie są wiążące dla organów miasta zostaną uwzględnione przez Pana Prezydenta Miasta Konina przy podejmowaniu decyzji w sprawie użyczenia będącej przedmiotem konsultacji nieruchomości na Zatorzu. Wszystkie przekazane w konsultacjach opinie w pisowni oryginalnej prezentujemy w załączeniu. Zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych dane identyfikujące uczestników konsultacji podlegają ochronie Urzędu Miejskiego w Koninie.

Pod tym sprawozdaniem podpisała się osoba odpowiedzialna przez Pana prezydenta do przeprowadzenia konsultacji, ona jest w zarządzeniu, czyli Sekretarz Miasta Konina, Pan Marek Zawidzki. Pan Marek Zawidzki został zobowiązany przez Pana prezydenta, że jeżeli jest to możliwe, tak jak powiedziałem, dostałem teraz od Pana sekretarza tę wersję, ona za chwilę będzie w pdf. I do tego będzie 89 e-maili, które są załącznikami do tego sprawozdania. Jeżeli Państwo pozwolą, bo od razu była dyskusja w drugą stronę, no nie wiem, ja jestem dopiero przy 8 osobie, która się wypowiedziała, a powiedziałem są 22 osoby i tak byłem zaskoczony, że Pan przewodniczący zabrał mi głos i od razu był ad vocem, ale ok nie ma sprawy.

Dobrze proszę Państwa, czyli tutaj wyjaśniłem moje zobowiązanie jest takie, poproszę kolegę Wiesława Wanjasa, zapraszam dzisiaj na spotkanie, które się odbędzie w sali herbowej, we wtorek 7 czerwca z 18 Paniami Dyrektor przedszkola, po to żeby Pan radny mógł o wszystkim się dowiedzieć z pierwszej ręki, również jest nieobecna tutaj, ale zapraszam Panią przewodniczącą Komisji Edukacji.

Ja tylko jeszcze powiem na marginesie a propos nauczycieli, dam Państwu przykład gdzie wczoraj nauczyciel pracujący w Szkole Podstawowej nr 12, najpierw był asystentem nauczyciela przez rok, świetnie się sprawdził, po roku dostał propozycję pracy, jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, świetnie się sprawdził, był zatrudniony. Oprócz tego, że ma wykształcenie, również ma wykształcenie do języka obcego. Wczoraj przez te ręczne, nazwijmy to, sterowania dowiedział się, że nie będzie miał pracy w SP nr 12, ale znajdzie pracę w przedszkolu 32. Także na tym przykładzie też pokazuję i Panu radnemu Wanjasowi, i Panu przewodniczącemu. Proszę Państwa tych przypadków jest naprawdę bardzo dużo. Chcę Państwu powiedzieć, że w każdy poniedziałek przyjmuję kilku nauczycieli, których Wydział Oświaty próbuje ratować, mówię Państwu, próbuje ratować. Dla mnie osobiście jest to rekrutacja najtrudniejsza, jaką miałem okazję, pełniąc funkcję od 3 lat zastępcy prezydenta, organizować, ale również mogę Państwu powiedzieć, że dla szkół ponadgimnazjalnych również jest to najtrudniejsza rekrutacja, biorąc pod uwagę wskaźniki demograficzne. I chcę również powiedzieć Państwu, na bieżąco z upoważnienia Pana prezydenta spotykam się ze związkami zawodowymi nauczycielskimi po to, żeby mówić o bieżących problemach.

Ale przejdę teraz do kolejnego punktu. Pan radny Marek Waszkowiak. Nie ma Pana radnego.

Pan radny Sławomir Lachowicz. Ja rozeznam tą sprawę tej działki, jeżeli chodzi o Przedszkole Nr 1, natomiast z drugiej strony proszę Państwa, pytanie na ile jest to celowe, bo tutaj jak gdyby widzimy są takie dwa interesy. Ktoś chce sprzedać nieruchomość, bo ma ją obok, ale rozeznam ten temat, zobowiązuję się do tego.

Tutaj Pan akurat poruszył też sprawę osiedla Piłsudskiego, mówił Pan tutaj o toalecie, która jest przenośna. Ona jest na pętli autobusowej i tak jest na wielu pętlach autobusowych gdzie takie TOI-TOI stoją, ale myślę, że poproszę Pana dyrektora, żeby może tą sprawę sanitariatu dla kierowców rozwiązał troszeczkę inaczej, bo tu przyznaję się zdążyłem już to rozeznac w trakcie.

Pan Michał Kotlarski, tu ja poproszę z jednej strony Pana Prezesa Andrzejewskiego, z drugiej strony Pana dyrektora MOSIR-u. Odniesie się do kasy fiskalnej, do ilości osób i do tego, co dotyczy tramwaju.

Dzisiaj takie moje zobowiązanie, nie widzę tutaj Pana kierownika Wydziału Kryzysowego, ale dostanie ode mnie polecenie, ażeby zorganizował spotkanie z udziałem policji, straży miejskiej i innych służb, i na pewno poruszymy tą sprawę dotyczącą automatów do gry. Jak Państwo widzicie ilość automatów świadczy o tym, że jest zapotrzebowanie, ale ilość automatów to również jest wiele tragedii w rodzinach z powodu uzależnienia od hazardu i tego tematu teraz bym nie chciał bardziej rozwijać.

Proszę Państwa, Pani radna Anna Kurzawa. Zazwyczaj jest tak, że jest wycinane drzewo to są drzewa nowe zasadzane, ale też będzie odpowiedź na piśmie.

Proszę Państwa teraz bym poprosił Pana Prezesa Andrzejewskiego, żeby się ustosunkował do niektórych zadawanych pytań, które są po stronie tu między innymi tego świadectwa, bo to również jest temat, który miałem okazję szczegółowo z Panem prezesem omówić na spotkaniu. Natomiast Pana dyrektora MOSIR-u, chciałbym, żeby się ustosunkował do tematów dotyczących dzisiaj eksploatacji tramwaju wodnego.”

Głos zabrał Prezes PKS p. Dariusz ANDRZEJEWSKI, cytuję: „Dziękuję bardzo, postaram się tutaj na miejscu wyjaśnić jak najwięcej kwestii, które były dzisiaj poruszane. Natomiast pewnie część będzie też przesłana w formie pisemnej. Na początek chciałbym tutaj sprostować, bo tutaj powiedziano, że PKS ma jakieś zadłużenie. Nic takiego nie ma, nie ma żadnego zadłużenia, wszystkie zobowiązania są realizowane na bieżąco, nie ma żadnych problemów finansowych. Nie rozumiem skąd wzięła się w ogóle taka kwota. Może to chodzi o zobowiązania, ale na pewno to nie są zobowiązania przeterminowane. Wszystkie zobowiązania są realizowane w terminie i to taka główna kwestia, którą chciałbym na początku wyjaśnić, żeby nie kreować, że spółka jest w jakiś sposób zadłużona lub ma jakieś problemy finansowe, co jest oczywiście nieprawdą.

Wracając do głównej sprawy. Tak naprawdę ten temat tramwaju wodnego wywodzi się po części z tej dyskusji nawet wcześniej, o której Państwo mówiliście, czyli z problemów w szkolnictwie i z tego, za co też chciałbym Panom serdecznie podziękować, Państwu podziękować radnym, za podjęcie uchwały wcześniejszej, która pozwala na rozszerzenie rynku, będzie pozwalała samorządowi Konina działać w nowej ustawie dotyczącej transportu publicznego. Ponieważ odnoszę wrażenie, że oczywiście ten pomysł nie musi się wszystkim podobać, nie muszą wszyscy akceptować, nie musi wszystkim się podobać, wszystkie pomysły, które ktoś realizuje. Natomiast jeżeli ja jako prezes, jeżeli spółka nie będzie podejmowała działań innych, rozszerzała swojej działalności, dywersyfikowała, to tak naprawdę podzielimy losy takich PKSów jak Koło, podzielimy losy PKS-u Turek, który jeszcze istnieje, natomiast wniosek o upadłość już dawno został złożony, ja to mówiłem na komisji przedwczoraj.

To są działania, które spółka podejmuje, podejmuje ryzyko gospodarcze, żeby szukać nowych działalności. 65% działalności spółki to jest działalność stricte przewozowa, związana z przewozem osób, bądź regularna, bądź są to przewozy okazjonalne. Pozostałe wszystkie działalności są rentowne i zarabiają, i liczymy na to, że ta działalność związana też tutaj z budową, czy z remontami, czy stricte z otoczeniem związanym ze statkami, z urządzeniami pływającymi, też pozwoli spółce zarabiać pieniądze.

Oczywiście chciałbym tu zaznaczyć jasno i wyraźnie wszystkim Państwu, Pocijewe jest projektem prototypowym, mogą i zdarzają się nam tam różne potknięcia, jak tutaj jeden

Pan radny zauważył w jednym miejscu jest pęknięcie. Jest to pęknięcie farby, nawierzchni farby, która właściwie już została z tego co wiem usunięta. To są elementy, które się wcześniej pojawiały, były pokazywane również w przestrzeni tutaj medialnej i mogły się zdarzyć przy takim rozwiązaniu prototypowym.

Podjęliśmy próbę znalezienia nowej działalności dla spółki z projektem trudnym, bo wiedzieliśmy od samego początku, że jest to projekt trudny, który przysporzy technicznych problemów bardzo wiele. Natomiast bardzo bym prosił, żeby nie kreować też w przestrzeni publicznej, jeżeli chodzi o statek Pocijewe, takiej nieprawdziwej tezy, że cokolwiek złego się z nim dzieje, że jest jakiegokolwiek zagrożenie. Ja słyszałem w ubiegłym tygodniu o kwestiach jakichś rozszczelnień, tam nie ma mowy o czymś takim. Statek jest w pełni bezpieczny, może pływać, ja ze swojej strony chciałbym zachęcić, żeby wszyscy z niego jak najbardziej korzystali. Sądzę, że to też jest w gestii wszystkich tutaj radnych, wszystkich Państwa, żeby zachęcać ludzi, a nie tworzyć „czarny pijar” przy tym obiekcie, żeby wymyślać niestworzone historie, opowiadać różne dziwne rzeczy i skupiać się na jednym jakimś odwarstwieniu kawałka farby, że on jest niebezpieczny, wszystkie posiada dokumenty.

Pewnie co do funkcjonowania, obsługi i kwestii takich eksploatacyjnych wypowie się tutaj Pan Tomasz Sękowski, ja mogę powiedzieć tutaj o obszarze technicznym.

Padło tutaj też wcześniej sformułowanie, czy pytanie, że jest jakaś dziura. To nie są dziury, to są elementy podłogi, które nie mogą być szczelnie złożone, ponieważ na środku tego tramwaju jest kanał rewizyjny, który w przypadku jakiegokolwiek awarii instalacji, czy innych rzeczy, które się w tym kanale znajdują, pozwala na naprawę bez wyciągnięcia tego statku z wody. Nie może to być złożone bardzo szczelnie, ponieważ to są elementy, które pracują. Ta łódź pracuje na wodzie, to nie jest stateczny przedmiot, który jest postawiony. Ona podlega pewnym prawom fizyki, są fale, pływa, wszystkie te elementy są ruchome i powstają takie szczeliny, nazwijmy je – dylatacyjne, które są naturalnym założeniem, że tak będzie. Nigdy nie osiągniemy tego w tym przypadku, przynajmniej w tym projekcie, który jest zrealizowany, tego, że będzie podłoga jednolita na całej długości, złożona z jednego elementu, zespawana, sklejona, czy złączona w jakiś sposób na stałe. Tego niestety nie unikniemy, natomiast na pewno nic takiego nie zaistniało, o czym można by było mówić, że statek się rozszczelnił, jest niebezpieczny, cokolwiek się z nim może złego dziać.

Cieszę się bardzo, że część z Państwa radnych skorzystała już z możliwości przepłynięcia się, zachęcam pozostałych. My oczywiście będziemy cały czas nadzorować ten statek. My zbieramy opinie, my rozmawiamy z wieloma ludźmi, tak samo jak rozmawialiśmy na początku budowy, przed podjęciem decyzji o tym, że będziemy budować. Rozmawialiśmy z wieloma ludźmi z branży, z takimi, którzy pływają, odwiedziliśmy kilka miejsc, w których produkuje się tego typu obiekty i proszę mi wierzyć, że jeżeli chodzi o zaplecze techniczne i zaplecze osobowe, naprawdę spółka ma olbrzymi potencjał.

Oczywiście, jeżeli chodzi o prototyp są pewne braki, trzeba się pewnych rzeczy nauczyć, trzeba pewne rzeczy spróbować, trzeba wypróbować, żeby wiedzieć, że to rozwiązanie jest najlepsze, a inne się nie sprawdziły.

Natomiast powiem Państwu szczerze, przy wejściu nowej ustawy i zmianie w ogóle, chyba Pan radny Skoczylas pytał właśnie o odnowę taboru. Zakładamy już od dwóch lat, że odeszliśmy od modelu remontowania takiego głównego autobusów, czyli mamy trochę mniej pracy na warsztacie można powiedzieć. Musimy nastawiać się na odnowienie taboru, bo to jest nieodzowne, klienci, pasażerowie tego oczekują. W związku z tym tak naprawdę, jeżeli nie będziemy podejmować nowych projektów, nowych wyzwań, zmuszeni byśmy byli do tego, aby zwalniać ludzi.

Ja w zasadzie powiem Państwu tak, wolę się tłumaczyć z projektu, który niektórzy uważają za ..., nie powiem tego słowa, niż z tego, że stałbym tutaj w tym miejscu i powiedział, że trzeba kilkanaście, może nawet i więcej osób zwolnić, bo nie mamy dla nich pracy, bo szukamy, bo staramy się. Rozumiem, że za te starania obrywamy teraz baty.

Ja jestem takim człowiekiem, że nie będziemy siedzieć z założonymi rękoma. Od okresu, tu wróć może jeszcze wcześniej, bo tutaj Pan radny Waszkowiak też wspominał

o przekazaniu spółki. Spółka z tego co kojarzę, już ponad 5 lat jest w strukturach miasta. Przez te 5 lat miasto Konin nie dołożyło do funkcjonowania spółki nawet grosza, nawet jednego grosza. I pozyskujemy nowe rynki, staramy się i szukamy nowych rozwiązań, również i takich. Natomiast będziemy na pewno starać się dalej i też z tego co pamiętam, z dokumentów, które były przekazywane, bo byłem też osobiście wtedy właśnie z prezydentem Panem Markiem Waszkowiakiem na przekazaniu akcji spółki w Ministerstwie Skarbu Państwa. Moim zdaniem nie ma żadnego zobowiązania w stosunku do Skarbu Państwa, żeby Miasto miało jakiegokolwiek zobowiązania w stosunku do Skarbu Państwa, jeżeli chodzi o przekazanie Spółki PKS.

Jesteśmy spółką nadal jedną z lepszych w Polsce, choć branża, jeżeli chodzi o przewozy pasażerskie nie jest branżą dochodową. Dlatego też, to co wcześniej powiedziałem, staramy się szukać innych rozwiązań, mając potencjał osobowy, bo pracowników mamy naprawdę świetnych. Ja chylę czoła, że przy takim projekcie też wzięli udział, włożyli w to wiele wysiłku, musieli nauczyć się wielu nowych rzeczy, ale również potencjał, jeżeli chodzi o halę i miejsce. I mam nadzieję, że będziemy to rozwijać, bo taki był zamysł tego początkowego projektu.

Moja gorąca prośba co do tematu statku Pocijewo. Prosiłbym tylko, żeby nie robić „czarnego pijaru” związanego z tym, bo w takim przypadku będziemy wspólnie odstraszać i potencjalnych użytkowników, którzy będą chcieli popływać sobie. Mam nadzieję, że to też przyciągnie ludzi od ośrodka wczasowego, że to będzie jakaś dodatkowa atrakcja, plus, że przyjdzie ktoś przepłynąć się, przy okazji, jeżeli nie wyda tych pieniędzy na statku, to wyda je gdzieś w obrębie ośrodka, który należy do Miasta i te pieniądze tak czy inaczej trafią do budżetu. Taką mam serdeczną nadzieję. My ten projekt będziemy rozwijać, są robione w tej chwili różne symulacje, różne projekty, także mam nadzieję, że to wypali w przyszłości. Pewności nigdy nie mamy, zawsze jest to obarczone jakimś ryzykiem gospodarczym.”

Głos zabrał radny Michał KOTLARSKI: „Chciałem sprostować, bo Pan Prezes powiedział, że mówię nieprawdę dotyczącą zadłużenia. Otóż chciałbym się powołać na zapytanie, które otrzymał radny Majewski dotyczące zadłużenia spółek miejskich – stan na 31.12.2015 r. To było pytanie sprzed miesiąca i tu było przytoczone Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej – zobowiązania krótkoterminowe 2.846.000 zł. I teraz oczywiście zostałem pouczony, że zobowiązanie krótkoterminowe to nie jest dług, ale sprawdziłem. Więc co wchodzi w skład zobowiązań krótkoterminowych: również pożyczki i kredyty bankowe. Więc powiedziałem o zadłużeniu, miałem do tego pełne prawo, a prezydent Józef Nowicki się pod tym podpisał, więc on udzielił takiej informacji.”

Głos zabrał Prezes PKS p. Dariusz ANDRZEJEWSKI, cytując: „Spółka ma obroty dość duże, więc zadłużenia krótko czy długoterminowe mogą wystąpić, natomiast one nie są na pewno przeterminowane. Także to jest naturalna rzecz, że są terminy płatności, które są, stąd moja wypowiedź, żeby gdzieś tam w przestrzeni publicznej nie funkcjonowało, że spółka jest zadłużona. Nie posiadamy na tą chwilę żadnych kredytów, żadnych leasingów, żadnych innych zobowiązań. Wynagrodzenia, ZUSy i wszystkie inne świadczenia są płacone na bieżąco, także tutaj nie ma żadnego ryzyka, żeby spółka nie mogła funkcjonować. Zresztą potwierdza to raport biegłego rewidenta, gdzie spółka ma oczywiście obowiązek badania sprawozdań finansowych, jak co roku i w sprawozdaniu również nie ma żadnych zastrzeżeń.”

Z kolei głos zabrał Tomasz SĘKOWSKI Dyrektor MOSiR, cytując: „Ja postaram się odpowiedzieć w miarę tak jak były zadawane pytania. Oczywiście ogólnikowo, natomiast szczegółowo na piśmie dokonam odpowiedzi, którą dostaną wszyscy radni, którzy zadawali

pytania w kwestii tramwaju wodnego, który tak właściwie ostatnio stał się głównym, patrząc medialnie, tematem działalności MOSiRu, bo ja niczym innym się nie zajmuję tylko tramwajem wodnym i to bardziej odpowiedziami na różnego rodzaju pytania niż rzeczywistą pracą związaną z pływaniem tej łodzi motorowej.

Rzeczywiście mogę odnieść się tylko do kwestii związanej z użytkowaniem tego tramwaju. Dlatego, że nie mogę mówić powiedzmy o koncepcjach powstawania, biznesplanach, bo o tym mówił już prezes Andrzejewski. Co do tego, że robił rozeznania rynku. Na poprzedniej sesji podawałem koszty, które są wyliczone według naszej symulacji pięciomiesięcznego pływania według harmonogramu godzinowego, które podaliśmy i to są koszty maksymalne. One mogą ulegać zmniejszeniu, dlatego jak chociażby w tą niedzielę nie było możliwości pływania na jeziorze, bo była zbyt wysoka fala i zbyt silny wiatr, i w związku z tym ta łódź nie pływała wcale w niedzielę. I w związku z tym te koszty są ruchome i mówimy tu na razie o hipotetycznych kwotach. Wtedy podałem około 170 czy 180 tys. zł, wyliczając dokładnie to są 142.190, 46 zł taka wyszła mi symulacja na te 5 miesięcy bez uwzględnienia dodatkowych kosztów w postaci rejsów tych zamawianych, o których mówiłem, które mogą wystąpić poza harmonogramem. To są maksymalne możliwe wydatki z tego tytułu. Zgodzę się z tym, co powiedział radny Witold Nowak, że pewna funkcja, którą pełni MOSiR, to nie jest tylko i wyłącznie funkcja taka komercyjna, gdzie ja do końca jestem w stanie ze swojej działalności wypracować tylko i wyłącznie zyski, bo tak nie jest. Około 50% naszej działalności jesteśmy w stanie niejako wypracować przychodem do kasy miejskiej. Natomiast reszta to jest subwencjonowanie naszej działalności na rzecz mieszkańców w różnych obszarach sportu, turystyki, rekreacji, różnego rodzaju wydarzeń o charakterze patriotycznym i inne. Bo większości działań na terenie miasta, MOSiR występuje jako jeden z podmiotów, który jest odpowiedzialny za część przeprowadzenia imprez właśnie dla mieszkańców. W związku z tym jesteśmy, mogę ogólnikowo powiedzieć, w 90% różnego rodzaju działań my bierzemy udział. I nie da się do końca z tej działalności tylko i wyłącznie wyciągnąć zysku. Ale tak jak powiedziałem, w przypadku tej łodzi motorowej będziemy starali się zminimalizować straty tak, żeby wyjść na zero, bo takie jest nasze założenie. W tej chwili na 10 dni pływania zaksięgowanego mamy około 30 % przychodów jakie zakładaliśmy na ten miesiąc, jeżeli chodzi o kwestię związaną ze środkami, które wpłynęły do kasy. Nie powiem dokładnie o wydatkach, to na koniec miesiąca będzie powiedzmy możliwe do porównania.

Natomiast sytuacja jest taka, dlaczego znajduje się on w Gośławicach. Na to składa się kilka czynników. Już praktycznie w styczniu robiliśmy pewne rozeznania gdzie poszło pismo do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Z taką bogatą ofertą, która pierwotnie była przez nas brana pod uwagę, co do tego, jaki powinien być cel funkcjonowania tego, wtedy mówiliśmy o tramwaju wodnym. Czyli Przysań-Gośławice jako miejsce docelowe gdzie znajduje się ten tramwaj i pływamy teraz nie tylko po jeziorach najbliższych, ale i również kanał Warta-Gopło, jeden z przystanków w Morzysławiu przy moście, tam gdzie kiedyś był stary most rzeczny jako taki. Kolejny przystanek to amfiteatr i końcowy przystanek to bulwar nadwarciański. Uzyskałem odpowiedź 26 lutego, gdzie dokładnie mam wyszczególnione kwestie związane z tym, że w tym roku jest to niemożliwe do realizacji i to z kilku powodów. Dlatego, że niektóre z tych miejsc, które zostały przeze mnie wskazane, są zlokalizowane na obszarze szczególnego zagrożenia powodzią i w związku z tym z mocy ustawy niejako, nie wolno na nich wykonywać pewnych już instalacji, które mogłyby powodować zagrożenie powodziowe lub je zwiększać, bo w przypadku wzrostu wody trzeba związać się z tymi pływającymi pomostami, to musi być sprawnie zrobione. Wiem, że nie w tydzień, ale czasami jest tak, że praktycznie jak w ostatnich latach walczyliśmy tutaj z powodzią, gdzie już prawie przelało się przez wały, to właściwie woda w bardzo szybkim tempie poszła i wszystkie siły rzucające się na newralgiczne miejsca nie po to, żeby ewentualnie ściągać tego typu urządzenia wodne. Co należy do mnie, jako do obowiązku osoby, która by to ustawiała, bo takie urządzenie mamy, ono funkcjonuje przy bulwarze nadwarciańskim, to jest wspomniany już pomost dla kajaków. On nie może być w tej chwili wykorzystywany

na potrzeby tramwaju wodnego, dlatego, że zgodnie z umową jest udostępniony bezpłatnie dla kajakarzy, a jakiegokolwiek pożytki, które byłyby brane z jego tytułu, musiałyby się wiązać z inną umową, z tytułu której ja bym musiał ponosić, czyli patrz również Miasto, opłaty za pobieranie korzyści z tego pomostu. I to jest kolejny powód bardzo ważny, to jest tak zwana trwałość projektu. Czyli tak praktycznie mówi się o tym, że biorąc pod uwagę pismo Marszałka *inwestycja objęta dofinansowaniem ze środków unijnych nie może ulec zasadniczej modyfikacji mającej znaczny wpływ na jej charakter i jej funkcjonowanie lub powodującej uzyskanie nieuzasadnionych korzyści finansowych przez podmiot publiczny. Wiąże się to ze zwrotem dotacji unijnej, którą Miasto uzyskało na rzecz bulwarów*. I dopiero we wrześniu roku 2017 ta trwałość projektu dobiegnie końca i wtedy będziemy mogli mówić o tym, że jakiegokolwiek pożytki na bulwarze będziemy mogli czerpać. A posadowienie pomostu, który był planowany 25 metrów długi i na 2,5 metra szeroki musiałoby się wiązać z tym, że należałoby wnieść do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej stosowną umowę i wnosić opłatę, a z tego tytułu znowu oddawać pieniądze Marszałkowi i Unii, jeżeli chodzi o dotacje.

Jeżeli chodzi o ten paragon fiskalny. Rzeczywiście sytuacja jest taka, że 9 maja osoba, która obsługiwała kasę przyjechała rozliczyć się do MOSiRu do księgowości. I wyniknęła wtedy sytuacja taka, że widać było ewidentnie, że ta osoba popełniła kilkakrotnie błędy w trakcie obsługi kasy fiskalnej, dlatego że zamiast nabijać konkretne paragony dokonała anulowania i później wychodziły jakieś takie dziwne wydruki. Natomiast dziwię się, bo widzieliśmy się 11 maja na komisji, gdzie nie zadano mi żadnego pytania nawet i sugestii do sytuacji związanej z tym, że coś takiego miało miejsce, bo reakcja pewno byłaby o wiele wiele szybsza. Chociażby reakcja moja intuicyjna była taka, że po raz kolejny dokonywaliśmy kontroli poprawności wystawiania paragonu 13 maja w piątek, gdzie księgowość pojechała po raz kolejny sprawdzić jak wyglądała kwestia paragonów i ponownie okazało się, że ta sama osoba nie potrafi poprawnie obsłużyć kasy i generalnie anuluje paragony, które wystawia. Nie ma to wpływu na ilość wykazanych środków w przychodzie, bo w końcowym raporcie wszystko jest ok, ale jest to nieścisłość wynikająca z obsługi polegająca na tym, że nie wydaje się prawidłowych paragonów osobie, która w danym momencie to dostaje.

Jeżeli chodzi o te 18 osób. Ja to zweryfikuję, dlatego, że ja nie pływam na statku, nie było zgody na to, żeby była większa ilość osób niż ta, która jest przewidziana w dokumencie, który nazywa się *uproszczonym świadectwem żeglugowym*. Natomiast nośność tego obiektu to jest 6,5 tony, czyli generalnie zagrożenia nie było, ale zostały przekroczone przepisy co do ilości osób znajdujących się na pokładzie, wynika to ze zdjęcia. Będę rozmawiał z osobą, która obsługuje i jest kapitanem tego urządzenia. Jest to niedopuszczalne. My powiedzieliśmy o tym, że 8 osób to jest to, co z punktu widzenia ekonomicznego, minimum do tego, żeby mógł wypłynąć statek, ale odbywało się też często tak, że przy 6, 7 osobach był rejs realizowany. Myślę, że te osoby, które widziały w sobotę na otwarciu sezonu w Ślesinie, potwierdzą, że jest to urządzenie wodne, które naprawdę standardem jest niezłe. Porównajcie sobie Państwo jak wodowaliśmy tą łódź motorową, jakie zmiany zaszły od tego momentu. To jest cały czas prototyp, który jest udoskonalany i pewne rzeczy, które wychodzą w trakcie i są zgłaszane przez naszą obsługę, są realizowane na bieżąco przez osoby związane z technicznym utrzymaniem ze strony PKS-u łodzi motorowej w jak najlepszym stanie.

Padło również pytanie, co do sytuacji związanej z tym, jakie powinny być uprawnienia. Z tego świadectwa zdolności żeglugowej wynika, że kierownik statku ma wymagany patent ster motorzysty jedynie i do tego jest jeden marynarz. Jest ograniczenie, że żegluga może odbywać się tylko w porze dziennej. Chociaż łódź motorowa jest wyposażona w światła, które pozwalają do poruszania się w nocy, również takie szperacze, niemniej jednak takie ograniczenia tutaj występuje w świadectwie żeglugi. Uprawnienia są wyższe niż te, które są wymagane tutaj. Ja dostarczę kserokopie tych dokumentów, tak żeby Państwo radni mogli zapoznać się z tym dokładnie. Natomiast sytuacja też jest taka, był wspomniany statek Bajka. To jest statek prywatny. Spółka cywilna prowadzi przewozy

w Poznaniu i na 6 rejsów, które odbywają się dla maksymalnie 38 osób, które mogą jednorazowo wejść na pokład tylko jeden z rejsów jest dofinansowywany niewielkimi kwotami przez Urzędu Miasta Poznania. To są informacje z oficjalnej strony internetowej spółki cywilnej, której nazwy nie będę podawał, żeby nie robić kryptoreklamy. Niemniej jednak nie jest to działalność miejska tak jak było wspomniane. To jest raptem 2 zł dotacji do każdego przewozu w realizowanym rejsie. Myślę, że to prawie byłoby wszystko, ale prosiłbym o jedną rzecz.

Stawiamy w niekorzystnym świetle moim zdaniem kwestię związaną z tą łodzią motorową również ośrodka w Gosławicach. W tym roku staramy się, aby ośrodek w Gosławicach ruszył w pełni pod naszym nadzorem, w pełni pod naszymi auspicjami co do tego, że nikt inny jak MOSiR Konin zajmuje się kwestią związaną z prowadzeniem ośrodka. Nie zlecamy tego żadnym innym firmom, tylko robimy to sami, przy wydatnej pomocy wydziału Urzędu Miasta, dlatego że będziemy rozbudowywali o plac zabaw, siłownię zewnętrzną. Mamy również z wydziału pomoc w postaci remontów nawierzchni, remontów pomostów. Generalnie staramy się inwestować w to miejsce tak, żeby jak najlepiej służyło mieszkańcom miasta. I taki był pomysł, żeby uatrakcyjnić to miejsce ściągając właśnie tamtą łódź motorową Pocijewo, po to żeby dać możliwość skorzystania tym ludziom z czegoś jeszcze bardziej atrakcyjnego niż samo to miejsce nad jeziorem. Opowiadanie o tym, że to za chwilę się zatopi, że się rozwała, że są dziury w pokładzie, że coś pęka, to nie będzie wpływało korzystnie na mój wynik finansowy, że ja zarobię na tym nie wiadomo, jakie pieniądze przewożąc ludzi, bo oni po prostu będą się bali tym pływać. Myślę, że ci, którzy skorzystali z rejsu są w pełni zadowoleni z tego jak podróżuje się tą łodzią motorową i zachęcałbym do tego, żeby rzeczywiście z tego jak najczęściej korzystać.”

Głos zabrał radny Karol SKOCZYLAS powiedział: „Chciałbym w takim razie wszystkich mieszkańców uspokoić, że ten otwór owalny w podłodze, który moje dzieci zobaczyły, ja również potwierdzam, nie zagraża bezpieczeństwu osobom, które przebywają na tej łodzi motorowej. Chętnie oczywiście skorzystam z przepłynięcia się jeszcze wielokrotnie.

Ad vocem do słów Pana Prezesa PKS-u. Nie wiem czy jest sens, żeby Pan brnął w ten dobry pomysł, bo co do pomysłu właśnie większość jest zgodna Panie Prezesie, że ten pomysł był dobry, natomiast realizacja tego pomysłu, albo brak projektu do tego pomysłu, spowodował właśnie to wszystko, o czym teraz dyskutujemy. Jeśli Pan podnosi kwestie tego, że dzięki temu, że mógł się Pan zająć budową tego tramwaju Pocijewo 1, mają pracownicy więcej pracy, to jest absurdalne, bo tu nie chodzi o to, żeby ktoś miał pracę, tylko chodzi o to żeby były z tego pieniądze. Jeśli ja, jako osoba, która prowadzi, czy zainwestowała w coś, to nie jest sztuką dać pracę pracownikom, tylko jest zapłacić za tą pracę. Więc jeśli to nie przynosi dochodu, a Pan jest oczywiście w niekomfortowej sytuacji Panie Prezesie, ja Pana doskonale rozumiem, dostał Pan zlecenie wybudowania tego, więc musiał Pan się tego podjąć, natomiast kwota była 180.000 zł w 2015 roku. W grudniu pada 180.000 zł, teraz wychodzi 370.000 zł i o to się tak naprawdę rozchodzi. Te pieniądze mało tego nie wpłyną do Pana spółki, do Pana Prezesa, tylko będą podzielone na raty w wysokości 7.000 zł, więc to nie jest żaden pieniądz dla Pana pracowników, którzy muszą wykarmić swoje rodziny, więc proszę nam nie imputować, że coś ma przełożenie na pracę dla pracowników. Oczywiście praca jest, ale to nie pracuje się za darmo, a na to wychodzi, że tak wyszło.

Jeśli chodzi o akurat pracowników PKS-u. Ostatnio rozmawiałem z kilkoma Pana podwładnymi i powiedzieli jasno, to był zły pomysł, nietrafiony pomysł, niepotrzebnie pchali się w coś, o czym nie mieli pojęcia, nie byli przeszkoleni do tego typu działań. Skorą są firmy na terenie Polski, które zajmują się profesjonalnie produkcją tego typu statków, łodzi motorowych i wyceniają na podobne pieniądze, jakie my wyłożyliśmy na ten statek, czyli ok. 370.000 zł za taki statek, profesjonalne firmy powtórzą, które na tym zarabiają, wiedzą jak to robić doskonale, mają przygotowanie techniczne i tym się zajmują, a my prototyp, który

miał być dużo tańszy, który miał być gwarantem tego, że będziemy mieć kolejne zamówienia, dzięki temu, że jest konkurencyjny dla tego typu firm, okazuje się, że są ceny porównywalne, więc nie ma sensu próbować udowodnić, że ten projekt jest dobry, bo jest zły, pomysł jak najbardziej był dobry.”

Kolejno głos zabrał radny Witold NOWAK, cytując: „Właściwie skomentuję, nie tyle dopytam. Ja przyjmuję apel jednego Pana prezesa i Pana dyrektora, żeby troszczyć się o wizerunek miasta i rzeczywiście nawet będąc w sobotę w Ślesinie na inauguracji sezonu wodnego na Wielkiej Pętli, nie mówiłem źle o tym tramwaju. Tak jak dzisiaj powiedziałem, komfort płynięcia na tej jednostce jest bardzo dobry, zresztą można sobie wejść na stronę WTK, zobaczyć nawet relacje telewizyjne, które były na żywo tego dnia robione i w Poznaniu przekazywane i kręcone, także tzw. „setki” na pokładzie i rzeczywiście pływa się tym bardzo dobrze. Z naszej strony ja mam nadzieję, że nie będziemy publicznie opowiadać, że to jest zła jednostka, zresztą chyba takich zdań nie ma, bardziej nam chodzi o sam pomysł, a może bardziej o zapowiedzi, bo jednak wydaje mi się, że jak Państwo apelujecie do nas o wizerunek, to trzeba by sięgnąć do początku, że wizerunek tego całego tramwaju został chyba „rozdmuchany” za bardzo. Jak myślimy o tym tramwaju, to dzisiaj myślę wielu z nas ma takie poczucie, że wybierało się o to do Dubaju samolotem i zamiast arabskich plaż i arabskiego słońca wylądował w Serbii i zamiast Arabów dubajskich mamy tych, którzy są uchodźcami. Po prostu mam wrażenie, że tak „rozdmuchaliśmy” ten temat, mówiliśmy i o 4 statkach i nie wiadomo jakich zamówieniach, być może ze wspomnianego Dubaju, że teraz jak przychodzi normalna eksploatacja, płynięcie i te rzeczy, które się zdarzają, bo rzeczywiście się one zdarzają, że nawet nowy samochód jak kupimy to zdarzy się, że tutaj jednak coś zawodzi, tam zawodzi. Nowa jednostka, prototyp, my też prototypowo do tego podchodzimy i tak reagujemy. Być może jak już wyprodukujemy trzeci czy piąty tramwaj, to takiej dyskusji na sesji nie będzie.”

Przewodniczący rady, cytując: „Tak na marginesie, ponieważ tak dużo mówimy nie byłoby błędem, gdyby Pan dyrektor MOSiRu powiedział nam na sesji czerwcowej, to będzie akurat dwa miesiące funkcjonowania, jak mniej więcej finansowo wyglądamy, jakie jest zainteresowanie, bo myślę, że to też ma związek z pogodą, nie ma co ukrywać, pogoda ma znaczenie.”

Następnie głos zabrał ponownie Sławomir LOREK z-ca prezydenta, cytując: „Chciałem Państwa poinformować, godzina 12.00, to sprawozdanie ukazało się dokładnie o godzinie 11.34. Mówimy o sprawozdaniu z e-konsultacji w sprawie użyczenia przez Miasto nieruchomości na osiedlu Zatorze i chcę powiedzieć, że to jest godzina publikacji tego sprawozdania. Jeżeli Państwo się wczytacie w te e-maile, tam również niektórzy autorzy się odnoszą do fikcyjnych profili, które mogą być utożsamiane z miastem, ale to każdy sobie sam wyciągnie wnioski, bo takie również głosy były. Oprócz tego, co Państwu przeczytałem, to jest 22 strony tego załącznika i jest to dostępne.

Chciałem też Państwa poinformować, że nasze Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Koninie jest w bardzo dobrej kondycji finansowej i dlatego chciałbym bardzo, żebyśmy i o to apeluję po dzisiejszej sesji, ponieważ jest nieobecny Pan Prezydent Nowicki, skierowali na piśmie konkretne pytania, na które kierownicy odpowiedzialni, Biuro Pana prezydenta, ja z kolegą, bo jesteśmy za to również współodpowiedzialni, przygotowujemy Państwu odpowiedzi, to jest mój gorący apel. I tutaj są Panie z Biura Rady, jeżeli Biuro Prezydenta, też jest Pani Kierownik Biura Prezydenta otrzymuje protokół, który ma stronę wypowiedzi konkretnego radnego i trudno się domyśleć na jakie pytanie ma Pan prezydent

odpowiedzieć, stąd niestety te odpowiedzi nie zawsze są precyzyjne i zadbajmy o ten komfort naszej wzajemnej pracy.”

Przewodniczący rady dodał: „Ja co miesiąc o tym mówię, traktujemy to jako obowiązek, ileż to roboty napisać. Ja artykuł do publikacji potrafię napisać w dwie godziny, do niewielkich poprawek. Naprawdę nie jest to dużo pracy, żeby szanowni Państwo to zrobić, a naprawdę odpowiedzi będą konkretne. Zachęcam wszystkich, tyle możemy od siebie wymagać. Będę ponawiał, chciałbym doczekać chwili, kiedy nie muszę o tym przypominać. To jest moje duże marzenie i apel Pana prezydenta chcę w tym momencie wzmocnić.”

Kontynuując z-ca prezydenta Miasta Sławomir LOREK: „Natomiast jest obecny Pan Prezes Andrzejewski, ale ja może dopowiem, to doświadczenie spowodowało jedno, że dzisiaj Pan Prezes remontuje jeden z promów wodnych, który jest, jako Przedsiębiorstwo. Także również chciałbym, żebyście Państwo spojrzeli, akurat jest nieobecny Pan Przewodniczący Karol Skoczylas, ale tylko chcę powiedzieć, że doświadczenie, które zdobyło Przedsiębiorstwo spowodowało to, że dzisiaj ma zlecenia na bardzo wąską specjalizację, czyli remont promu wodnego.”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR powiedział: „Ja krótko, bo jak Prezydent Lorek mówił o pytaniach zwrócił wzrok w moją stronę. Ja pytania wysyłam drogą mailową, zapytania, najpóźniej do piątku.”

Przewodniczący rady, cytując: „Proszę brać przykład z Pana radnego Jarosława Sidora.”

Głos zabrał radny Sławomir LACHOWICZ zapytał: „Do Pana Prezesa PKS-u, jeżeli Pan ma chętnych to proszę budować, natomiast prosiłbym o jedną rzecz. Bilans ma Pan zakończony jak rozumiem, to bym poprosił tylko o rachunek zysku i strat.”

11. Zamknięcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący Rady Wiesław STEINKE poinformował, iż porządek obrad XXII Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął XXII Sesję Rady Miasta Konina.

Obradom przewodniczył

Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław S T E I N K E